№ 271 — Kraków, 26 Listopada — Niedziela — Rok 1876.

CZAS

Czas wychodzi codziennie wyjąwszy niedziele i dni świąteczne.
Oddzielne Nra „Czasu," o ile zapas starczy, w Krakowie po 10 c., z przesyłką pocztową 12 c.

Prenumerata wynosi:

	na rok	na kwartał	na 1 miesiąc
Pocztą w państwie Austryackiem	„ 24	„ 6	„ 2·50
„ do Włoch, Francyi, Anglii, Belgii, Szwajcaryi i Turcyi	„ 32	„ 8	„ 3

Prenumerata przyjmuje się tylko od 1go do ostatniego dnia w miesiącu. — Listy z pieniędzmi i przekazy pieniężne na prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać *franco* do Administracyi „Czasu" w Krakowie. — *Listy reklamacyjne niezapieczętowane* niepodlegają opłacie pocztowej. — *Listów niefrankowanych* nie przyjmuje się. — **Rękopisma** nadsyłane Redakcyi niezwracają się, lecz bywają niszczone.

Prenumeratę przyjmują:

W Krakowie: Administracya „CZASU," tudzież urzędy pocztowe. Miejscową pren. ks. p. S. A. Krzyżanowskiego, dawniej Lwowskiego. **Ogłoszenia** (inseraty) przyjmują się za opłatą od miejsca wiersza drukiem drobnym (petitowym) za pierwszy raz 10, za każdy następny raz po 5 c. **Dołączenia** (na 3 stronnicy dziennika) od miejsca wiersza drukiem drobnym po 30 c. za każdy raz. **Dołączenia do „Czasu"** (prospekta, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmują się za cenę 1 złr. od 100 egzempl. dla zamiejscowych, a 50 c. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów. Przypadającą należytość uprasza się **naprzód** nadesłać przekazem pocztowym. **Ogłoszenia i prenumeratę** przyjmują **we Lwowie** W. Piątkowski ul. Hetmańska 10; w **Paryżu** wyłącznie p. Adam, Carrefour de la Croix Rouge 2, (prenumeratę p. W. Raczkowski, Faubourg Poissonière 33); w **Wiedniu** pp. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu), A. Oppelik Stubenbastei Nr. 2 (także w Pradze), R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze), G. L. Daube & Com. (także w Frankfurcie n. M.), Rotter & Com.

Ogłoszenie przedpłaty.

Z przesyłką pocztową w państwie Austryackiem na miesiąc Grudzień . . . . „ 2·50
Od 1go Grudnia do końca Marca . „ 8·—

Kraków 25 listopada.

Podajemy dziś w całej osnowie list z Petersburga umieszczony w *Polit. Corr.*, który uważamy za odpowiedź pośrednią na list z Berlina w tym samym organie podany. Nie w zamiarze zbijania szeregu kłamstw, na których osnute całe rozumowania obu tych głosów, lecz zwracamy na nie uwagę jedynie w chęci ostrzeżenia przed prowakacyą, która w odmienny sposób z tych dwóch wrogich źródeł objawiła się.

Głos z Berlina wywoływał widmo sprawy Polskiej, aby wstrzymywać Rosyę w działaniu samodzielnem na polu panslawistycznym, aby słabnące węzły trójcesarskiego przymierza wzmocnić i przypomnieć solidarność, jaka historycznie Petersburg z Berlinem wobec kwestyi polskiej łączyła. Na te insynuacye list z Petersburga noszący również cechę komunikatu półurzędowego, wywleka niby „trupa" Polski i wskazuje śmiertelne rany zadane przez łagodne reformy w duchu zespolenia, które już według korespondenta zniszczyły resztki życia. To także prowokacya, którą przyjmujemy z zupełną obojętnością, bo ilekroć zawołano: „nie ma Polski!" każde nowe pokolenie chciało zadać kłam temu grobowemu słowu. Zaznaczamy tu tylko dwa symptomata, jako dowód, że ten odwieczny związek między sprawą wschodnią a sprawą polską leży zawsze w naturze rzeczy, że zwłaszcza sprawa polska jest najdrażliwszym punktem w wielkiej kwestyi europejskiej, która idzie za kwestyą wschodnią.

Dopokąd jednak poruszają ją tylko dwa głosy równie nienawistne naszej narodowości, nie pobudzi ona zgubnych złudzeń, ani protestu, nie znajdzie echa. Insynuacya berlińska dała powód do prowokacyi petersburskiej, lecz oba te manewra publicystyki urzędowej są dla nas obojętne. Nie jest jednak obojętnem, że do tej polemiki prusko rosyjskiej w sprawie polskiej wybrano organ austryacki. Czy to ma być ostrzeżenie, czy też wskazówka, ale rzeczą charakterystyczną, że oba listy z Berlina i z Petersburga są adresowane do Wiednia. I znów przychodzi żałować, że w Wiedniu nie odezwał się głos polski, który nie zapuszczając się w problemata przyszłości, nie zwracając się przeciw dwom potęgom sąsiednim, byłby wskazał, jakie obowiązki ciężą na Galicyi, która ma zdrowem życiem swojem podtrzymywać schorzałe i cierpiące dzielnice polskie. Oświadczenie podobne utrudniłoby prowokacye i insynuacye z dwóch wrogich stron w sprawie polskiej. Kiedy nie można wskazać drogi na przyszłość, trzeba przynajmniej wskazać stanowisko, jakiego się mamy trzymać.

Nie wdając się w rozbiór fałszów zawartych w liście petersburskim, pominąć wszelako nie możemy zmiany tonu w sposobie przedstawienia procesu rusyfikacyjnego w Polsce. Nie jest on już przedstawiony jako system exterminacyi, lecz tylko na tle panslawistycznym, jako droga do zespolenia ofiary ze zwycięzcą w słowiańskiej jedności. Jakaś pojednawczość przebija w tym nowym programie, który wszystkie okrucieństwa i krzywdy przedstawia w świetle dobrodziejstwa. Zdawałoby się, że już ślady klęsk w krajach polskich zatarte, że wolność religii i języka przywrócona, że nie ma już praw wyjątkowych dla Polaków i katolików, że już nie wywożą bisku pów i nie gnębią ludu wiernego. Wszystkie represye poprzednie miały tylko przygotować grunt do unii słowiańskiej, do której już skłaniają się umysły wszystkich warstw w Polsce.

Jest to optymizm udany czy prawdziwy, bo idea panslawistyczna w krajach polskich nie znalazła nigdzie oddźwięku, chroni od jej ponęt ucisk moskiewski. Lecz nie zapominajmy, że list petersburski jest dla Europy, że chce on przedstawić doniosłość prześladowań w Polsce na tle idei słowiańskiej. Nie wiemy czy zdoła on być przynętą nawet dla najbardziej zaślepionych — to pewna, że nikogo z Polaków nie złudzi. Jest to zresztą odpowiedź na insynuacyą z Berlina, w duchu więc pangermańskim, że antitezą sprawy słowiańskiej jest sprawa polska. Z wielką przeto zręcznością list petersburski tak obrócił sprzeczność polityki rosyjskiej wobec Polski, a wobec innych narodów słowiańskich, aby wskazać, że już nic nie tamuje wewnątrz pochodu Rosyi naprzód jako protektorki Wszechsłowiańszczyzny.

Jest to głos tryumfalny oznajmiający, że wszystko co było polskie i katolickie, już złamane, a na zgliszczach polskich dworów i kościołów, zasiew moskiewski nie polskie wyda już ziarno, że nic już Rosyi nie stanie na przeszkodzie i może bezpiecznie wojska swoje wysyłać za Dunaj, bo nic jej za ich plecami nie zagraża nad Wisłą.

Nie przeczymy temu. Ale jeżeli list ten odniesiemy do sąsiadów Rosyi, wyciągniemy z niego ten dla nich horoskop, że z dniem, w którym Rosya przestała obawiać się sprawy polskiej, może być dla nich niebezpiecznym, bo Rosya którą od nich odgraniczały dotąd szerokie kraje polskie, zbliżyła się ku nim, stykać się chce z niemi bezpośrednio. Łączyła je dawniej sprawa polska, ale też niekiedy rozdzielała: dziś już ich nic nie oddziela — nie mają się już czem od Rosyi obronić zarówno od jej uścisków, jak od jej gromów.

KORESPONDENCYA „CZASU."

Lwów 24 listopada.

Na wczorajszem posiedzeniu Rady miejskiej zapadła jednogłośna uchwała względem wysłania memoryału do ministerstwa w sprawie Uniwersytetu lwowskiego. Wniosek naglący podpisany przez Dra Marcelego Madeyskiego i 29 radnych, opiewał:

„Z uwagi na kilkakrotnie odzywające się głosy w Radzie państwa, niemal wzywające Rząd do zniesienia Uniwersytetu lwowskiego, a przeważnie z uwagi na zapadłą w komisyi budżetowej dnia 12 b. m. uchwałę, niekorzystną dla Uniwersytetu lwowskiego, wnosimy: Rada miejska uchwali: 1) Wnieść memoryał do ministerstwa oświaty, wykazujący nietylko prawo nasze, ale i niezbędną potrzebę utrzymania c. k. Uniwersytetu lwowskiego, co więcej, niezbędną dla kraju potrzebę uzupełnienia go wydziałem lekarskim w myśl dyplomu cesarskiego z d. 21 października 1874 r. 2) Wypracowanie tego memoryału porucza się magistratowi".

Motywując ten wniosek p. Madeyski, przedstawił przebieg sprawy tej w komisyi budżetowej Rady państwa, a wyłuszczając powody, główny nacisk położył na to, że Uniwersytet ten ma równie jak krakowski własne fundusze i nie powstał z funduszów państwowych, bo 1,200,000 złp. z funduszów pojezuickich i popijarskich, z których powstał Uniwersytet lwowski, wcielono do funduszu naukowego. Podobnie stało się z funduszami, jakie posiadał Uniwersytet krakowski. W dalszym ciągu wykazywał mówca, że Uniwersytet lwowski pod względem liczby uczniów stanąć może w szeregu pierwszorzędnych uniwersytetów, a frekwencya ta z każdym rokiem wzrasta. W r. 1860 liczył Uniwersytet na wszystkich trzech wydziałach tylko 588 słuchaczów, a odtąd liczba ta podwoiła się, bo wynosi obecnie przeszło 1000. Czyż można dozwolić, aby rząd był powolny wezwaniu komisyi budżetowej i to jedynie w tym celu, aby podnieść Uniwersytet czerniowiecki, który liczy 100 słuchaczów. Wykazywał następnie mówca konieczną potrzebę, aby miasto zaprotestowało przeciw napaściom zapamiętałości koteryjnej, aby sprawy nie zamilczano i wyraził zdanie, że gdyby sejm obecnie obradował, niezawodnie podniósłby protest. Dowiaduję się, że senat akademicki również wysyła memoryał w tej sprawie.

Odpowiedź tutejszej młodzieży na adres młodzieży zagrzebskiej, stanowczo została zaniechaną. Mogę zapewnić, że manifestacya ta bardzo mało miała zwolenników między tutejszą młodzieżą akademicką, a inicyatywa wyszła z poza jej grona. Sprawa adresu od kilku dni była znaną, lecz nie nadawano jej rozgłosu przez dzienniki; dopiero korespondent *Dziennika Poznańskiego*, który uchodzi za interesowanego w tym adresie, uznał za stósowne ogłosić światu wiadomość o tym bałamutnym i napuszystym a pełnym bredni politycznych akcie.

Wiedeń 23 listopada.

△ Sprawa bankowa, a raczej projekt układu między obu połowami monarchii co do przyszłego urządzenia banku narodowego w Austryi i Węgrzech, projekt ułożony przez ministeryum austryackie i węgierskie spowodować może albo rozwiązanie poselskiej Izby Rady państwa, albo ustąpienie teraźniejszego ministeryum austryackiego, jeżeli....

Albowiem jest jeszcze jeżeli, mianowicie, jeżeli ministeryum niema przygotowanej furtki, którą wysunie się ze sporu z całem stronnictwem wiernokonstytucyjnem o projekt nowego statutu dla „towarzystwa bankowego", mającego założyć dwa oddzielne i samodzielne banki: austryacki i węgierski. Projekt tego statutu ułożyło, jak wspomniałem, ministeryum austryackie wraz z węgierskiem; na nim miało oprzeć układ między obu połowami monarchii w sprawie bankowej, obowiązało się bronić tego projektu w obu Izbach Rady państwa jak to wczoraj wypowiedział półurzędowy *Pester Lloyd*, przeciwko zaś projektowi temu oświadczyło się wręcz i jednomyślnie stronnictwo wiernokonstytucyjne na wczorajszem swem walnem zebraniu, stronnictwo, z którego właśnie gabinet austryacki wyszedł i na którem się opiera.

Całą tę sprawę i z niej powstały spór między dzisiejszem ministerstwem austryackiem a stronnictwem wiernokonstytucyjnem przedstawię tu szczegółowiej.

Znane wam już jest zapewne w dosłownem brzmieniu oświadczenie odczytane przez ministra skarbu Depretisa w imieniu całego gabinetu na posiedzeniu Izby poselskiej 21 t. m. o teraźniejszem położeniu rokowań o ugodę między obu połowami monarchii w w sprawach celnej i bankowej. Co do układu w sprawie celnej, minister przedstawił szczegółowo i dokładnie zasady projektu, na który zgodziły się oba rządy austryacki i węgierski i mają go przedstawić w styczniu do zatwierdzenia Radzie państwa i sejmowi węgierskiemu. Lecz co do sprawy bankowej, oświadczenie ministra było bardzo ogólnikowe. Powiedział on tylko, iż oba rządy zgodziwszy się na zasadę, iż jedne i te same mają być w obiegu banknoty w obu połowach monarchii, ułożyły projekt statutu bankowego i projekt ten udzieliły dzisiejszemu bankowi narodowemu zawiązując z nim rokowania o jego przyjęcie.

Otóż owe dokładne i szczegółowo przedstawione przez ministrów skarbu zasady układu projektowanego w sprawie celnej, mocą których mają być podwyższone cła od wielu wyrobów i płodów wprowadzanych do Austryi, zaspokoją po części fabryczne prowincye Austryi i protekcyonistów, lecz muszą wzbudzić niezadowolenie w krajach przeważnie rolniczych, jak Galicyi, Dalmacyi i całe Węgry, którym interes materyalny nakazuje popierać system zniżenia ceł dążący ku wolności handlowej. Natomiast oświadczenie ministra o projekcie układu w sprawie bankowej, jakkolwiek ogólnikowe, gdyż nie powiedział na jakich zasadach opiera się wypracowany przez oba rządy projekt nowego statutu bankowego, wywołało burzę przeciw gabinetowi we wszystkich odłamach stronnictwa „wiernokonstytucyjnego". Albowiem już parę dni wprzód, treść projektu nowego statutu ogłoszoną była w *N. fr. Presse*, i wzbudziła oburzenie w całem stronnictwie „wiernokonstytucyjnem" a szczególniej w jego sferach finansowych, złączonych bliżej z bankiem narodowym. Nie ulega prawie wątpliwości, że treść tego projektu udzieliła redakcyi *N. fr. Presse* dyrekcya banku narodowego, która właśnie dzisiaj rozpoczęła obrady nad tym projektem statutu i zapewne go odrzuci stosownie do wniosku przedłożonego dzisiaj Dyrekcyi Banku przez jej jeneralnego sekretarza p. Lukama.

Aby roztrząsnąć oświadczenie gabinetu co do projektowanego układu w sprawie bankowej i celnej, oraz zasady tegoż układu, zwołane zostało na dzień wczorajszy wspólne, poufne zebranie wszystkich trzech klubów wiernokonstytucyjnych, to jest „postępowego", „lewicy" i „środka Izby". Na tem walnem zebraniu wszyscy mówcy z różnych odcieni „wiernokonstytucyonistów" występowali przeciw projektowi nowego statutu bankowego, ułożonego przez oba rządy. W jakim duchu przemawiano, dość powiedzieć, iż zwykle spokojny, jeżeli nie idzie rzecz o sprawy bankowe, p. Dumba oświadczył, iż wstydzi się, że austryacki minister skarbu mógł swoje nazwisko położyć pod takim „potworem", za jaki on (p. Dumba) uważa projekt nowego statutu bankowego. Po przemowach podobnej treści, przyjęło jednomyślnie to zgromadzenie (złożone z 179 posłów, z których jednak podobno przy końcu rozpraw i przy przyjęciu wniosku tylko 123 zostało) wniosek p. Russa, aby przewodniczący klubu zwołali znów nowe walne zebranie całego stronnictwa, zapraszając na to zebranie ministrów, iżby dali objaśnienia w sprawie bankowej. Równocześnie zgromadzenie poleciło, aby przewodniczący klubów i ci posłowie, którzy głos na wczorajszem zgromadzeniu zabrali, sformułowali pytania, które na następnem zgromadzeniu stronnictwa przedłożone mają być ministrom do odpowiedzi.

Jakoż dzisiaj rano (23 t. m.) zgromadzili się przewodniczący klubów i wskazani wczoraj posłowie, i ułożyli wspomnione pytania. Jakkolwiek miała być zachowana zupełna tajemnica co do uchwał tej komisyi i ułożonych przez nią pytań, jednak wiadomo, że jedno z tych pytań brzmi jak następuje: czy ministeryum zobowiązało się solidarnie postępować z rządem węgierskim co do układu w sprawie bankowej? Jeżeliby na to pytanie ministeryum odpowiedziało twierdząco, w takim razie odrzucenie przez Radę państwa układu w sprawie bankowej, spowodowaćby musiało zmianę gabinetu — albo rozwiązanie Izby.

Podczas, gdy wczoraj w południe zgromadzone na wspólne zebranie trzy kluby wiernokonstytucyjne wystąpiły jednomyślnie przeciw nowemu statutowi towarzystwa bankowego, ułożonemu przez oba gabinety austryacki i węgierski (a projektującemu założenie przez jedno towarzystwo kapitalistów dwóch oddzielnych i samodzielnych a uprzywilejowanych banków w Wiedniu i w Peszcie na zasadach, które później podam i roztrząsnę) — półurzędowy organ gabinetu węgierskiego *Pester Lloyd* napisał, iż austryackie ministeryum zobowiązało się do bronienia projektu układu, ułożonego w sprawie bankowej wraz z rządem węgierskim, a sprawa tak ważna broniona przez ministeryum parlamentarne, upadając, pociągnąć za sobą musi upadek tegoż gabinetu. Zapomniał jednak *Pester Lloyd* o furtkach, któremi z trudnego położenia może wysunąć się gabinet austryacki.

Na zakończenie tego listu donoszę, iż dzisiaj odbywała się także rada ministrów austryackich pod przewodnictwem Cesarza, a przedmiotem obrad miało być jak twierdzą stanowisko większości parlamentarnej w Izbie wobec sprawy ugodowej.

Wiedeń 24 listopada.

△ Bardzo prawdopodobną zdaje mi się wiadomość, która dzisiaj w kołach zwykle dobrze zawiadomionych się rozeszła, iż spór między stronnictwem „wiernokonstytucyjnem" a ministerstwem austryackiem w sprawie bankowej, o którym to sporze wczoraj pisałem, załatwionym zostanie w następują-

---

Część literacko-artystyczna

TEATR.

Z ciekawością oczekiwaliśmy przedstawienia zapowiedzianej komedyi w 1 akcie p. Zofii Mellerowej p. t. *Fałszywe blaski*, autorkę bowiem, której wspomniony utwór zalecony został do grania na tegorocznym konkursie warszawskim, po dwakroć już takie samo spotkało odznaczenie na konkursach krakowskich. Ciekawość została wreszcie zaspokojoną; *Fałszywe blaski* ukazały się na scenie naszej i rzuciły nie fałszywy blask na imie autorki, której talent — co nie każdemu się zdarza — za każdą nową próbą coraz dalej sięga. Przejście od *Zyzia* do *Dwojakich miar*, dwóch znanych u nas komedyj p. Mellerowej, było już zaznaczone widocznym postępem; dziś postęp ten o wiele jeszcze silniej uwydatnił się w komedyi, o której mówić zamierzamy.

W *Fałszywych blaskach* wzięła autorka pod rozbiór jedną z głębszych tajemnic psychologicznych serca a raczej głowy kobiety; żona bowiem, która po ośmioletniem pożyciu opuszcza męża dla greckiego profilu młodego wietrznika, która oddala jedyne dziecię swe od siebie, nie może mieć serca. Leonora (tak się zowie bohaterka dramatu), jest rzeczywiście trafnym obrazem owych egzaltacyą zbłąkanych kobiet, które wymarzywszy sobie jakiś niepochwytny ideał, gotowe dlań poświęcić najświętsze obowiązki, dobrą sławę, a nawet sumienie. Tłomaczą zwykle te psychiczne zboczenia słabością niewieściego serca, wybuchem nie dającej się przytłumić miłości — miłości niema, gdzie serce milczy a główną gra rolę fantazya i kaprys. Czy Leonora kocha tego, dla którego dostargała węzły rodzinne? Nie — ona widzi w nim doskonałość, apoteozuje go rzec można, bo nie dość bystry jej rozum niezdolny zrazu odróżnić szychu od złota — lecz miłości dla niego nie ma, bo miłość prawdziwa zwykle jest ślepą na błędy nawet ukochanego. Ona pragnie hołdów, ciągłych kadzideł, chce, aby ten, dla którego zdradziła obowiązki żony i matki, kołysał ją w słodkich marzeniach poezyi i złudzeń, a gdy przyszło znów zetknąć się z prozą życia, gdy kochanek, jakikolwiek on był zresztą, przestał klęczeć u jej nóg, opuszcza go znowu równie jak męża, bo go nigdy nie kochała sercem.

Taką jest Leonora, która niby zdaje się pozować na ofiarę w komedyi, zobaczmy, jakim jest ideał jej Łubin. Autorka nie szczędziła jaskrawych barw, aby przedstawić człowieka bez czci i wiary, wyzutego z wszelkich szlachetniejszych natchnień i napiętnować całą ochydą ten rodzaj trutni społeczeństwa, wyzyskujących na swą korzyść dobrą wiarę bliźnich. Lecz aczkolwiek stawia go na pręgierzu pogardy, jeżeli weźmiemy na szalę przewinienia jego i ich niezaprzeczenie nikczemne motywa i porównamy je z postępkami oburzonej jego nieszlachetnością Leonory, kto wie czy bezstronny wyrok nie dotknąłby jej srożej od niego.

Komedya p. Mellerowéj *Fałszywe blaski*, napisana z talentem i odznaczająca się żywym, potoczystym dialogiem, pięknością dykcyi i ścisłą konsekwencyą scen płynących gładko jedna z drugiej, mieści w sobie prześliczne ustępy, między któremi scena Leonory z pierwszym mężem Ksawerym główne zajmuje miejsce. Trudno w kilku rysach oddać pełniej charakter i cały proces psychologiczny wrażeń, budzących się wspomnieniami przeszłości. Scena ta, jak równie cała komedya godna byłaby pióra Dumasa, tem bardziej, że wkracza w zakres, w którym się znakomity ten pisarz tak lubuje, tylko że Dumas byłby z pewnością wysnuł kilka aktów z bogatego przedmiotu, który ujęty w ciasne ramy jednoaktowej komedyi, zdaje się być w nie zbyt forsownie wtłoczonym. W ogóle pióro p. Mellerowej przybrało tym razem cechę całkiem męską, a nawet pewien dowcip nieco dwuznacznej natury, ciągnie się jak nić od wstąpienia na scenę komicznego Filipa aż do końca, a parę wyrazów jak „cygan" — co po polsku bynajmniej nie oddaje francuzkiego *bohémien* — i „puścić w trąbę", brzmią nieharmonijnie obok zresztą wykwintnej czystości języka.

Komedya podobała się powszechnie; wybitniejsze ustępy wieńczono oklaskami, a role jakkolwiek niezwykle trudne do oddania, wykonane były starannie. Najgłówniejszą w komedyi rolę Leonory odegrała panna Marczello, pokonywując o ile można trudności tych nagłych przejść psychologicznej natury, które wymagają głębokich studyów i dłuższego doświadczenia na scenie. Pomimo niedość silnego uplastycznienia wrażeń w całym ich przebiegu, miała jednak p. Marczello chwile niezaprzeczenie szczęśliwe, mianowicie w scenie z Ksawerym, a wykrzyk, jaki wydała po jego odejściu, był naturalny i pełen wrażenia. Rolę Ksawerego oddał p. Podwyszyński z głębokiem odczuciem położenia wzgardzonego, lecz zawsze jeszcze kochającego męża; p. Jankowski w roli Łubina zbyt sympatycznie oddanej, zatarł nieco wstręt, jaki rola ta z natury swej budzićby powinna. P. Sobiesław (Filip) i panna Wojnowska (Janowa) mieli zadanie łagodzić komiczną grą swoją tragiczny zresztą nastrój sztuki i zadanie to spełnili dobrze.

Po *Fałszywych blaskach* nastąpiła wyborna, pełna wesołości i ruchu komedya w 3ch aktach z francuskiego, przeniesiona na tło polskie przez p. Lucyana Siemieńskiego p. t. *Portret*. Jest to sztuka przedstawiona jeszcze w r. 1822 w Théâtrefrançais p. t. *Les deux Ménages* a napisana przez pp. Picard, Wafflard i Fulgence. Wdzięczny sam przez się przedmiot komedyi jakkolwiek tchnący nieco archaizmem, nabrał pod piórem polskim świeżej barwy, nagiął się do czysto narodowego humoru naszego i dał szerokie pole dowcipowi obficie przeplatającemu komedyę. Tytuł francuski *Dwa stadła* słusznie ustąpił miejsca tytułowi *Portret*, portret bowiem czyli miniatura jest osią, około której obraca się cała intryga. Miniaturę tę zabrał potajemnie p. Jurski jeden z wspólników domu bankowego, który ujrzawszy prześliczną Matyldę młodą wdowę po pułkowniku Włodzimierskim, wśliznął się do jej domu pod pozorem oddania jej jakiejś usługi. Odtąd miniatura Matyldy nieopuszczała go, pieścił się jej widokiem, tęskniąc za oryginałem, pomimo że miał żonę Elizę, którą szczerze kochał. Wspólnikiem drugim domu bankowego był Nurski prawdziwy kwakier pod względem wierności małżeńskiej, człowiek zresztą nie młody, którego żona Joanna miała wrodzoną skłonność do zazdrości. Oba stadła żyły ze sobą w największej zgodzie, a żony kochające i kochane nawzajem, równie jak ich mężowie będąc w najściślejszej przyjaźni, uważały się za najszczęśliwsze. Trzeba było aż tej nieszczęsnej miniatury, którą przypadkiem znalazła Joanna w pokoju swego męża w pugilaresie, należącym do Jurskiego, aby w dom Nurskich rzucić ziarno niezgody. Odtąd rozwijają się sytuacye tak wesołe, tak komicznie plączą się wypadki, że na najniewinniejszym z mężów Nurskim ciągło ciężą podejrzenia, podczas gdy właściwy winowajca Jurski obronną wychodzi ręką. Tem zabawniejszą jest cała ta komplikacya, że poczciwy Nurski, Bogu ducha winien, ani się domyśla skąd na niego te ciosy spadają. W końcu dopiero rzecz się wyjaśnia i niewinność Nurskiego wychodzi na jaw. Jurski z całej tej sprawy wywija się bezkarnie, Matylda bowiem, która była koleżanką z pensyi Elizy, gdy już przyszło na orzech zgryść, zręcznie osłoniła go przed zazdrością żony, bo kiedyż piękna kobieta mścić się zechce na tym co ją wielbi?

Komedya *Portret*, będąca tak jak dziś przetworzoną, jest nader zręcznym kontrfasonem, któremu przybyła nadto nie jedna ozdoba dowcipu, a znikła nie jedna tyrada powszedniejszego kroju, może iść o lepsze z wielu nowoczesnemi kreacyami, a niezawodnie przewyższy je nietylko elegancyą dykcyi lecz przedewszystkiem niewyszukaną, naturalną swą wesołością, płynącą jak ze źródła z samych sytuacyj. To też w ciągu przedstawienia często słyszeć było można mimowolne wybuchy śmiechu, a po skończonych aktach teatr trząsł się od oklasków. Nie wątpimy, że obie wczoraj przedstawione komedye, które tak korzystne, każda w swoim rodzaju, wywarły wrażenie, na długo pozostaną w repertoarze naszej sceny, jak dwie perły czystej wody. Rzadko się bowiem zdarza aby zajęcie tak było natężone i zapał tak powszechny, jak na przedstawieniu tych sztuk, które liczną zwabiły do teatru publiczność.

Jeżeli *Fałszywe blaski* z powodu wielkiej trudności w oddaniu ról, mogły w przedstawieniu nie całkiem dosięgnąć ideału, jaki sobie o grze skończenie artystycznej tworzyć można, to w komedyi *Portret* przyznać należy, że ogół gry rozwijał się jak z płatka i chociażby chcieć koniecznie wyszukiwać, nic jej w istocie zarzucić nie podobna. Prawda że role powierzone były w takie ręce, iż z góry można było przesądzać że przedstawienie świetnie wypaść musi.

P. Hoffmanowa wystąpiła w roli Elizy żony Jurskiego. Artystka ta, o ile pamiętamy była jedną z pierwszych, która przyswoiła scenie tutejszej ową naturalność, co zapominać każe o deskach teatralnych i przenosi widza do salonu, gdzie wszystko odbywa się z tak niewymuszoną swobodą jakby u siebie i pomiędzy swymi. Niedziw więc, że rola Elizy wypadła w całem znaczeniu świetnie, a raczej łudząco naturalnie.

To cośmy właśnie powiedzieli o znakomitej artystce, winna uważać za skazówkę dla siebie panna Marczello. Jak w ogóle w sztuce, tak i na scenie prostota jest zdaniem naszem najwyższym szczeblem doskonałości. Aktor wtedy dopiero staje się prawdziwym artystą, gdy do tego stopnia przejąć się potrafi rolą, że nie gra (nie udaje), lecz jest samym sobą, jest takim, jakim w danych warunkach byłby w życiu codziennym. Rozumie się, że aby dojść do tego, potrzeba nie tylko wrodzonego talentu, nie tylko głębokich studyów, ale pewnej intuicyi, aby tę właściwą miarę pochwycić. Panna Marczello posiada niezaprzeczenie talent, który się w jej wystąpieniach dotychczasowych w sporadycznych błyskach objawiał, trzeba go tylko uregulować, trzeba grze nadać większą jednolitość, a w końcu zdobędzie sobie i tę naturalność i swobodę, które nazwaliśmy zbiorowem wyrazem prostoty. W komedyi *Portret* wystąpiła panna Marczello w roli młodej wdowy Włodzimierskiej, i obok, że miłą była aparycyą, zbliżała się grą swoją bardziej do owej naturalności, którą uważamy za konieczny warunek powodzenia, niż w roli Leonory w komedyi poprzedzającej.

Reszta występujących osób tworzyła grą swoją zupełną harmonię, tak że przyznać można iż piękna ta i wesoła komedya przesunęła się na scenie tak gładko, jak gdyby wszystko odbywało się w salonie, i nie dziw siły bowiem w niej występujące zdobyły sobie już po największej części patent powszechnego uznania. P. Szymański w roli Nurskiego wybornie przedstawił prześladowanego męża, który nie wiedząc z jakich powodów spadają nań posądzenia, uważa je za uorganizowany żart i sam w końcu do żartu dopomaga. P. Wolska dobitnie odmalowała zazdrość podejrzliwej Joanny, dopuściwszy się jednak w chwili jej najwyższego objawu — co jej się nigdy nie zdarza — lekkiej przesady. Gra jej zresztą była jak zawsze pełną miary i dobrego zrozumienia roli. Najbardziej na całość akcyi wpływająca rola Jurskiego dostała się p. Puchniewskiemu, który grał swobodnie i z pewną przymieszką komizmu; mimo dykcyj nieco afektowanej, nie brak mu zresztą rutyny i obeznania się ze sceną. Panna Kwiatkowska oddała dobrze epizodyczną rolę modniarki Plopper.

W ciągu przedstawienia, w międzyaktach i po skończeniu przedstawienia odzywały się gorące oklaski na cześć sztuki i gry.

cy sposób. Ministeryum zobowiązało się popierać i bronić w Radzie państwa projekt nowego statutu bankowego, ułożony przez oba rządy, tylko w tym razie, jeżeli go przyjmie Dyrekcya banku. Ponieważ zaś Dyrekcya banku projekt nowego statutu Towarzystwa bankowego odrzuciła wczoraj w zupełności i zaproponowała, aby z jej porozumieniem ułożono zasady nowego projektu — przeto ministeryum austryackie nie czuje się obowiązanem bronić w Radzie państwa projektu ułożonego z rządem węgierskim, a nawet podobno wcale go nie przedłoży Izbom, lecz przystąpi do rokowań o nowy projekt.

Wiadomość tę uważam za bardzo prawdopodobną. Lecz niektórzy idą dalej: sądzą, że cały ten projekt statutu „Towarzystwa bankowego“ dla tego tylko był ułożony, aby następnie ofiarą tego projektu i odstąpieniem od niego okupić łatwiejsze przeprowadzenie innych warunków układu między obu połowami monarchii w sprawach ekonomicznych. Lecz przypuszczenie to nie wytrzyma krytyki, w którą dzisiaj zapuszczać się tu nie będę.

Wiedeń 24 listopada.

(*R.*) Nie ma nic tak złego, coby na dobre nie wyszło — może gabinet przedlitawski sobie powiedzieć, bacząc na skutki ogłoszenia statutu bankowego. Fakt, że bank narodowy tak prędko postanowił odrzucić propozycye rządowe i od razu ogłosił swe sprawozdanie, może tylko być korzystnym dla rządu, który atoli szybko musi powziąć uchwałę, czy stanie nadal w obronie odrzuconego statutu bankowego, czy też na nowo rozpocznie rokowania z rządem węgierskim? W pierwszym razie musiałby w Izbie postawić kwestyę gabinetową, w drugim zaś razie mógłby liczyć na poparcie Izby. Na pytanie, czy gabinet ma wolne ręce wobec Węgier, odpowiadają, iż sprawa bankowa ma być wyjętą z pod obopólnej solidarności, że rząd przedlitawski zobowiązał się wprawdzie poprzeć statut bankowy, lecz nie zrobić z jego przyjęcia kwestyi gabinetowej, że atoli rząd węgierski — w razie odrzucenia statutu bankowego — uważałby całą ugodę za zwichniętą. Jeżeli istotnie tak stoją rzeczy, natenczas gabinet na zapytania klubów — jeżeli na nie odpowie — może dać wyjaśnienia w powyższym duchu i polepszyć sytuacyę swą wobec Izby. Najprawdopodobniej rząd nie będzie chciał w klubach, lecz tylko przełożonym trzech klubów udzielić żądanych wyjaśnień, albowiem kwestya jest zbyt drażliwą, aby ją można na posiedzeniu prawie publicznem omawiać i to wobec nietylko niedyskrecyi słownej, ale także i znanej tendencyi do przekręcania każdego słowa. Nie przypuszczamy, aby gabinet miał odwagę nadal popierać statut bankowy, byłby bowiem pewnym klęski w Izbie. Przez poświęcenie statutu bankowego rząd jeszcze ocalić może dobre z stronnictwem wiernokonstytucyjnem porozumienie.

Lord Salisbury, może najznakomitszy dziś mąż stanu w Anglii, będący głównym przeciwnikiem planów rosyjskich, otrzymawszy pełnomocnictwo daleko sięgające objeżdża miasta stołeczne w Europie, z wyjątkiem Petersburga. Naprzód Petersburg nie po drodze, powtóre już nic nie zdoła zmienić postanowień rosyjskich. Dokona Rosya okupacyi Bułgaryi, albo pokojowo, albo wojennie. Pod tym względem rokowania dalsze są zbyteczne. Ale i w Berlinie — jak wiemy — lord Salisbury nic nie osiągnął, bo nie mógł osiągnąć. Przyjaźń rosyjsko-niemiecka, oparta na wzajemnym interesie, dotąd stoi jakby opoka niewzruszona i jako rękojmia swobodnego działania Rosyi na Wschodzie.

Wiedeń 23 listopada.

(*n.*) Szale wojny i pokoju, trzymają się jeszcze ciągle w równowadze. Dziś pojawiły się dwa nowe symptomy, z których jeden wzmacnia nadzieję utrzymania pokoju, drugi brzmi nieco groźnie. Przywięzują mianowicie w kołach dobrze informowanych wielkie znaczenie do rozmowy Cara z ambasadorem austryackim w Petersburgu baronem Langenau. Wprawdzie z rozmowy tej nic więcej niewiadomo, nad to, że Car ponownie objawił swe zamiłowanie pokoju i ponownie zapewnił, iż polityka Rosyi niema przed sobą celów samolubnych; atoli mimo tego w kołach informowanych wielką wagę przykładają do tej rozmowy i tłumaczą ją sobie w duchu utrzymania pokoju. Natomiast bardzo źle widzą ogłoszenie depeszy księcia Gorczakowa do hr. Szuwałowa. Depesza bowiem ma datę 19 b. m., a już 20 ogłoszoną została, a więc w chwili, kiedy niemogła być jeszcze wręczoną w Londynie, nawet gdyby ją przesłano telegrafem. Z tego pośpiechu w ogłoszeniu wynika, iż przeznaczeniem depeszy mniej było wywarcie wpływu na gabinet angielski, niż raczej usprawiedliwienie Rosyi w oczach Europy. Jeżeli zaś dyplomacya w ten sposób poczyna apelować do publiczności, jest to groźną wskazówką. Zresztą dowiaduję się z dobrego źródła, że także Porta ogłosić ma w jak najkrótszym czasie pismo tego rodzaju, które zawierać będzie genezę całej sprawy wschodniej w jej obecnej formie i obliczone być ma na zjednanie sobie opinii publicznej.

Rzym 19 listopada.

P. Melegari długą miał wczoraj rozmowę z ambasadorem angielskim; nie wiadomo naturalnie, o czem mówiono, lecz bardzo jest prawdopodobnem, że im bardziéj zbliża się kryzys sprawy wschodniéj do rozstrzygnienia, tem silniejszą staje się presya z téj strony. Włochy lękają się bardzo skutków, jakieby dla nich wyniknąć mogły, gdyby działały w duchu przeciwnym Anglii. Lękają się o swoje porty, o swoją marynarkę kupiecką, a między innemi lękają się ruchu separatystycznego w Sycylii, któryby się powiódł niezawodnie, gdyby go wspierała flota i pieniądze angielskie.

Gabinet w największym jest kłopocie (lawiruje on dotąd między dwoma prądami, jak to czynił od początku) będąc kuszonym przez Rosyę to znów przez Anglię, i zagrożonym nierozsądnemi interpelacyami, a w końcu może zmuszonym będzie do uczynienia wielkiego kroku, do wzięcia udziału w wojnie, która ostatecznie zrujnuje kraj — a dotąd nie wie co począć i co wybrać.

Na szczęście może on jeszcze odwlec fatalną chwilę i Austrya o wiele ułatwi mu grę. Jeżeli Austrya poda rękę Anglii, Włochy będą spokojniejsze i każą sobie Austryi dobrze zapłacić za swoją neutralność; lecz jeżeli przeciwnie Austrya oświadczy się za Rosyą, położenie Włoch stanie się bardzo trudnem.

Jakakolwiek będzie przyszłość, wydaje się prawie pewnem, że rząd, który dotąd pod względem wojskowym nic a nic nie uczynił, postawi część swéj armii na stopie wojennéj. Nadto prezes rady, ma, jak mówią, zażądać od Izby środków opędzenia pierwszych przygotowań; przygotowań z ostrożności.

Takie pogłoski obiegają od dwóch dni i zdają się nie mieć w sobie nic przesadnego wobec ważności wypadków.

Opinia publiczna jest jednak bardzo spokojną, patrzy ona tylko posępnie ne to co się dzieje w Londynie i Konstantynopolu i zapewnić można, że nie ma dotąd stanowczéj decyzyi w umysłach ani w jednym ani w drugim kierunku. Postępowanie Włoch, powtarzam, zależy od okoliczności, których bliskość jest niezawodną; czekają one stanowczéj chwili, aby się nagle zwrócić tam, gdzie je powołają interesa. Położenie geograficzne zmusza je do nadzwyczajnéj przezorności; a polityka ich nie zarysuje się, chyba w ostatnim razie. Jeżeli ta kolosalna wojna dać im zdoła możność zwiększenia się, to niemniéj mieści ona w sobie wielkie niebezpieczeństwo dla kraju, który nie ma ani marynarki ani pieniędzy.

Pierwsza bitwa parlamentarna stoczy się zapewnie z powodu zamianowania prezesa; p. Biancheri, deputowany umiarkowany, nie chce przyjąć trudnéj misyi kierowania obradami, które się często przeradzają w wrzawę. Z drugiéj strony p. Correnti i centrum pragnęli powtórnie wybrać dawnego prezesa Izby. P. Biancheri piastował przez lat 6 urząd prezesa i zaszczytnie się z tego wywięzywał. Chodzi tylko o to, czy lewica da mu pierwszeństwo nad p. Cairoli lub księciem San Donato. W razie przeciwnym nastąpi od początku walka lewicy z centrum. W téj chwili są rokowania w toku, lecz nic jeszcze nie postanowiono. Mniemam że p. Biancheri nie cofnie swojéj odmowy, natenczas większość wotować będzie jak jeden mąż na jednego ze swoich.

Ex-cesarzowa przyjmowaną jest w sposób więcéj niż uprzejmy we Florencyi. Była ona prawie w sposób urzędowy na nabożeństwie żałobnem za księżnę d'Aosta. P. Peruzzi jest ciągle na jéj usługi, a w dniu jéj imienin kilka miast włoskich przesłało bukiety. Cała część zamożniejsza i inteligentna w tym kraju jest bonapartystowską. *consorterya*, szlachta liberalna, wyższe mieszczaństwo, pragną powrotu do Paryża dynastyi napoleońskiéj.

Dzienniki demokratyczne zdają się nie dostrzegać faktu, jawnego wszystkim, którzy oddawna zamieszkują Włochy.

Król podpisał dekret nominacyi nowych senatorów. Gabinet potrzebował zwiększyć liczbę swych przyjaciół i zapewnił sobie około 30 głosów. Między nowo mianowanymi (wszyscy są to wysocy urzędnicy) figurują prefekci: palermitański i medyolański; jenerał Cavalli, kilku profesorów i kilku deputowanych.

Londyn 19 listopada.

Urzędowego oświadczenia o przyjęciu konferencyi przez Turcyę oczekują tu lada chwila i dla tego lord Beaconsfield wrócił nagle ze wsi, gdyż jak tylko wiadomą będzie decyzya Porty, pierwszy minister i lordowie Derby i Salisbury mają naradzać się nad tem, co dalej począć należy. Lord Beaconsfield przybywszy do Londynu, dowiedział się, że rząd turecki waha się stanowczo swe przystąpienie zatwierdzić, zanim rzecz ta nie przejdzie przez dyskusyą wielkiej Rady. W *Foreign office* nie przewidują odmowy, lecz przypuszczają, że Porta sformułuje warunki i że część ministeryum tureckiego zaprotestuje przeciw uruchomieniu armii. Koła urzędowe tutejsze uważają przeto przystąpienie Turcyi do konferencyi za *fait accompli*, a gdyby nawet Porta upierała się przy odmowie, konferencya odbędzie się bez niej. Porta wie to dobrze a Midat pasza i stronnicy reformy uznają że zawsze będzie korzyścią z dla Turcyi mieć reprezentanta swego w łonie konferencyi.

Z drugiej strony wierzą w to na Downingstreet, zdaniem mojem niesłusznie, że w gruncie rzeczy Rosya nie ma chęci prowadzić wojny i że odgrywa tylko komedyę, aby zadowolić opinię narodową. Gdy się konferencya zbierze, sprawa Turcyi czynnie zostanie załatwioną i mocarstwa nie zezwolą na wojnę. Celem tego zebrania będzie równie powstrzymanie Rosyi jak zreformowanie Turcyi. Jeżeli przed kilku tygodniami mocarstwa gotowe były działać wspólnie z Rosyą, lub zapewnić jej życzliwą neutralność, usposobienia te zmieniły się. Mowa Cara w Moskwie odosobniła Rosyę w Europie. Słowa Cara wyrażające sympatye dla Słowian były pierwszem w tym rodzaju oświadczeniem tego monarchy. Car i rząd jego udawali zrazu wielką ogledność szczególnie przez wzgląd na Austryę. Dziś sytuacya zmieniła się. Car staje na czele ruchu, co oznacza zagładę Turcyi. Niechcą tu mimo wszelkich pozorów przypuścić aby Niemcy mogły sprzyjać tej polityce, gdyż byłoby to przeciwnem ich interesom, cierpieć obok siebie państwo, któreby w dwójnasób się zwiększyło. Uważają je tu przeto jako koniecznego przeciwnika Rosyi, a neutralność Niemiec jako bardzo problematyczną.

Osoby, mogące dobrze oceniać sytuacyę, zapewniają mnie, że mocarstwa nie zezwolą na akcyę niezawisłą lub oddzielną jednego rządu a szczególnie Rosyi. Głos Cara w Moskwie odosobnił go (?) Gdyby wydał wojnę, napotkałby na ogromne przeszkody finansowe, powstanie wszystkich Machometanów w Azyi środkowej, a może nawet miałby przeciw sobie Anglię i Austryę.

Wszystko to urzędowe sfery tutejsze uważają za silny motyw utrzymania pokoju. Osądźcie o ile motyw ten ma wagi.

Wiedeń 24 listopada. W październiku r. b. wysłali ministrowie finansów, austryacki i węgierski, wspólną notę do gubernatora banku narodowego, przedstawiając mu zamiar urządzenia przyszłego banku, wyłączny przywiléj emitowania asygnat posiadającego, na podstawie załączonych statutów i regulaminu, i wzywając go, ażeby dyrekcya obecnego banku narodowego, po rozpatrzeniu się w załączonych annexach, zdeklarowała się w jak najkrótszym czasie, czy obecne towarzystwo bankowe podejmie się na następnych lat dziesięć wykonywania przywileju emitowania asygnat bankowych w sposób oznaczony nowemi statutami i dołączonym regulaminem.

W myśl statutów ma być zawiązanem *Uprzywilejowane węgiersko-austryackie towarzystwo bankowe*, z przywilejem emitowania asygnat bankowych, które we wszystkich wypłatach i w kasach rządowych mają być przyjmowane. Urządzone zostaną dwie samodzielne dyrekcye: jedna w Peszcie dla Węgier, druga w Wiedniu dla Przedlitawii. Pod zarządem pierwszéj będą wszystkie filie węgierskie, pod zarządem drugiéj filie z téj strony Litawy. Oba rządy zastrzegają sobie prawo oznaczenia, każdy w zakresie swéj połowy państwa, ile filij i w jakich miejscach ma być założonych. Utworzonym ma być nadto organ centralny, do którego obie dyrekcye wyznaczą po trzech, a oba ministerstwa także po trzech członków. Prezydować ma z kolei raz Węgier, raz Austryak. Organ ten centralny zbiera się co miesiąc. Załatwiać on będzie ogólne agendy emisyi not dotyczące, sprawować zarząd czynności hipotecznych i wywierać ogólną kontrolę, którą w czasie kiedy nie będzie posiedzeń Wydziału centralnego, wykonywać będzie wyznaczony przezeń komitet kontrolujący.

Kapitał zakładowy banku wynosić będzie 90 milionów złr. w. a. Przy emisyi asygnat na każdą asygnatę, nad 200 milionów złr. w. a. w obieg puszczoną, powinno się znajdować w banku pokrycie bądź w gotowiźnie, bądź w sztabach metalowych, bądź w dewizach.

Fundusz kapitałowy banku i stosująca się do tego emisya rat rozdzieli się między obie połowy państwa w stosunku 70 na Przedlitawię, a 30 na Węgry.

Bank przyjmuje na siebie obowiązek współdziałania w przywróceniu waluty i wtenczas noty swoje na żądanie w gotowiźnie wypłacać będzie. Jako wynagrodzenie za przywiléj do emitowania biletów bankowych, pozostawi bank rządowi, bez oprocentowania należące mu się 80 milionów złr. na dalsze lat dziesięć, a od zysków zebranych nad 6% aż do 10% odda połowę obu rządom, od zysku zaś nad 10% odda trzy czwarte, policzając je sobie *à conto* spłaty 80-milionowego długu. O ile Węgry do spłaty tego długu należeć będą, orzecze sąd polubowny.

Sprawozdanie złożone dyrekcyi Banku przez sekretarza p. Lucama podnosi, że dualizm istniejący w politycznych stosunkach, w zastosowaniu do zarządu bankowego, nie da się przeprowadzić, że atrybucye centralnego organu nie są jasno określone, a organ ten nawet dostatecznej kontroli nad pewnością kapitału wykonać nie może, na finansową politykę banku zaś żadnego nie wywiera wpływu, a w składzie swym może się czasem stać zupełnie węgierskim i zgubne wywrzeć skutki na kurs asygnat. Że podział funduszu między Austryę a Węgry w stosunku 70 do 30 jest niewłaściwy, bo nawet w peryodzie zużywania największej ilości funduszu w Węgrzech t. j. w listopadzie r. 1873 pożyczki węgierskie w banku narodowym zaciągane, do tak wysokiego stosunku względem Austryi się nie podniosły. Więcej jeszcze, niż sam stosunek funduszowego podziału razi go konieczność wyłącznego zużywania kwot stosunkowych w obu połowach państwa, bo potrzeby węgierskie okazują się najwyższemi od lipca do listopada, austryackie zaś na wiosnę i zimą, począwszy od listopada; bez kolejnego więc używania funduszu bankowego raz w jednem miejscu, raz w drugiem podług potrzeb pory, cały ogół funduszu bankowego okaże się za szczupłym, chociaż na przemian raz jedna, drugi raz druga jego część będzie leżeć w kasie bezużytecznie. Nie podoba się też panu Lucamowi zawarowanie rządowi prawa wskazywania miejsc, gdzie się filie bankowe mają zakładać (chociaż to jest jedną z gwarancyi bardzo słusznie przez rząd w interesie wszystkich krajów koronnych zastrzeżoną, która nawet i do oznaczenia wysokości uposażenia rozciągać się powinna!), a przedewszytkiem uważa p. Lucam zobowiązanie się do współdziałania w przywróceniu waluty bez oznaczenia granic tego współdziałania za rzecz narażającą na szwank bezpieczeństwo bankowe.

Ze względu na pobudki wyłuszczone w sprawozdaniu p. Lucama Dyrekcya Banku Narodowego postanowiła odpisać obu ministerstwom, że Dyrekcya i Wydział Bankowy nie mogą polecić ogólnemu zebraniu akcyonaryuszów Banku Narodowego do przyjęcia nowego projektu do statutów i do regulaminu, że zmiany w organizacyi banku mogą być przedsięwziętemi, ale na podstawie zupełnie innych zasad, i że najpraktyczniejby było, ażeby wys. ministerstwa zechciały wspólnie z Zarządem Banku Narodowego zasady te postanowić.

— W wydziale prasowym Izby deputowanych Rady państwa dep. Dr Foregger zdawał sprawę o dwóch projektach ustaw, z których jedna odnosi się do przepisów prasowych kodeksu karnego, druga zaś tyczy się niektórych zmian w ustawie prasowej. Wydział uchwalił następujący program dodatkowy wniosku referenta: „Redaktor, wydawca lub drukarz, mają prawo odmówić świadectwa o osobie autora lub korespondenta.“ Wydział zamierzał już od dawna wnieść zawieszenie postępowania przedmiotowego w dotychczasowej formie i ograniczyć prawo konfiskaty ze strony władz, do pewnych, ustawą oznaczonych wypadków. Prócz tego wydział uchwalił wnieść jeszcze inne zmiany drobniejsze tyczące się kolporteryi, zniesienie kaucyi i przesełania egzemplarzy obowiązkowych do ministerstwa i bibliotek.

Rosya.

List z Petersburga umieszczony w *Polit. Corr.* pod tytułem: „Sprawa polska na tle rosyjskiem,“ a którego treścią zajmujemy się na wstępie, brzmi jak następuje:

„Osobliwe to, a jednak zwykłe zjawisko, że ilekroć w bliższej, lub dalszej przyszłości zagrażają zawikłania europejskie, prasa wywleka na nowo sprawę polską. Nietylko w organach rusofobów, ale przeciwnie, często w dziennikach najprzyjaźniej dla Rosyi usposobionych daje się spostrzegać ten sam objaw. Dzieje się to w artykułach, które starają się zachować ton troskliwości i życzliwości, aby ostrzegać rząd rosyjski przed tem domowem, wszelako mniej strasznem w skutek zbyt częstego wywoływania straszydłem; wszelako ostrzeżenia te zdają się mieć na celu wstrzymywanie Rosyi od czynnej polityki. Nie dziwiłoby to ze strony polskich dzienników galicyjskich, które nienawiść do Rosyi z rzemiosła rozwijają, podobne *Moskowskij Wiedomostiom* p. Katkowa, które w stronniczej nienawiści zaślepione nie widzą zmian, jakie zaszły w guberniach polskich od lat kilku. Dla poważnie myślącej części prasy byłby to już czas, aby z wielką ostrożnością przyjmowały wiadomości z podobnych źródeł.

„W obecnej chwili nie istnieje już wcale sprawa polska w tem znaczeniu, jakie temu słowu za granicą nadawano.

„Rosyjscy Polacy w r. 1876 nie są już Polakami z r. 1831 lub 1862. Jak dawniej, tak i teraz uwzględniać należy jeszcze trzy żywioły główne w guberniach polskich: szlachtę, mieszczaństwo i chłopów.

„Szlachta straciła już dawno siłę i wpływ. W r. 1831 mogła ona jeszcze stanąć na czele ruchu, bo była panem krwi i mienia chłopów. Urok dawnego panowania istniał jeszcze, była wtenczas własna armia polska, która chętnie szła za głosem szlacheckich jenerałów. Patryotyczny duch ożywiał wszystkie stany i silnym był wpływ duchowieństwa, które szło powolne rozkazom wychodzącym z Rzymu. Powstanie zostało pokonane i upłynęły lata. Wyszedł ukaz znoszący poddaństwo (1861) i pękły odwieczne łańcuchy, które przykuwały chłopa do szlachty. Wdzięcznie zwrócił się lud do Cara, który mu nadał wolność; wiernie też stał przy rządzie, kiedy kraj wystawionym został po raz wtóry na wstrząśnienie. Nie mógł bowiem chłop niczego oczekiwać od dawnych panów, a wszystkiego mógł się spodziewać od białego Cara.

„Potęga szlachty została na długie czasy niepowodzeniem powstania złamaną; rosyjski i niemiecki nabywca dóbr pomieszał się z polskim i coraz więcej odosobniona szlachta doszła wreszcie do uznania, że lojalne stanowisko może jej i krajowi wyjść na pożytek, a rezultatem tego zmienionego położenia były ukazy z d. 11 maja 1873 i 3go lutego 1874, które zwracały właścicielom czasowo skonfiskowane dobra. Rząd poszedł jeszcze dalej w swej łagodności (!) Rada ministrów d. 17 marca 1876 postanowiła zwrócić dawnym właścicielom, których dobra zostały skonfiskowane, dochód przypadający, jako wynagrodzenie za wykup chłopów. Ten krok w duchu pojednawczym nie chybił celu; wskazywał on, że w kierowniczych sferach niechodzi już o usunięcie i zgnębienie szkodliwego żywiołu, ale tylko o rzeczywiste wzmocnienie i zjednoczenie interesów dwóch pobratymczych szczepów jednego narodu; że chętnie widzianoby nowy rozkwit lojalnej szlachty, i że uważano, jakoby spory między krajem polskim, a rządem rosyjskim miały niebawem ustać. Zniesienie istniejącej od ostatniego powstania, osobnej polskiej kancelaryi przy cesarzu, potwierdza to zapatrywanie. (Niepolemizując z szeregiem fałszów o łagodności reform rosyjskich — sprostować winniśmy ten błąd faktyczny, że kancelarya dla spraw polskich nie była zaprowadzoną po powstaniu, ale właśnie była pozostałością dawnego stosunku unii osobowej między Polską a Rosyą — zmianą sekretaryatu stanu Królestwa Polskiego, a zatem, że jej zniesienie nie jest dowodem złagodzenia systemu, ale przeciwnie zatarciem ostatniego śladu autonomii polskiej. *Red.*).

„Jak tylko skutki świeżo zaprowadzonej reformy sądowej uwidocznią się i zostanie wprowadzoną projektowana organizacya stanu włościańskiego, spadnie też zasłona kryjąca istotny stan rzeczy w Polsce. Okaże się wtenczas, że ten „polonizm,“ którym straszą, i przeciw któremu zagraniczna prasa podburza cały system zaradczych środków, wcale nie istnieje, lub przynajmniej nie jest niebezpiecznym.

„Co się tyczy rusyfikacyi polskich krajów, nie należy pod tem słowem rozumieć zgnębienia wszystkiego, co jest narodowo polskie, ale tylko ścisłe zespolenie krajów pogranicznych z centrum monarchii i jej instytucyami, obok zachowania osobnego języka i religii (*sic*). Pod tym względem w stanie mieszczańskim i w dorastającej generacyi dojrzewa ważny czynnik jednoczący. Jeśli Rosya przed stu laty zdołała w niepodległej jeszcze Polsce zjednać sobie stronnictwo przychylne w krajach nadwiślańskich, to każdy nawet patrzący zdaleka rozumie, o ile ten ruch musiał się rozwinąć, kiedy cała władza w rękach rządu rosyjskiego, kiedy kraj nadwiślański wszedł w skład gubernij rosyjskich.

„Dawno już wzięto rozbrat z myślą utworzenia stronnictwa polskiej szlachty myślącej w duchu rosyjskim, zwłaszcza od czasu niepowodzenia margr. Wielopolskiego, który był polskim patryotą a nie był przecież zdrajcą wobec Rosyi. Obecnie chodzi już tylko o zjednanie chłopa polskiego, który polepszenie stanu materyalnego i moralnego jedynie rządowi rosyjskiemu zawdzięcza, z resztą o zjednanie klas średnich mieszczańskich, oraz mniejszych właścicieli ziemi i przemysłowców. Młodzież polska wychowana w szkołach i na uniwersytetach rosyjskich zaassymilowała się z młodzieżą rosyjską i zrozumiała, że dwa pobratymcze szczepy mogą wspólnie żyć i używać wspólnych praw w wielkiem Słowiańskiem państwie, które nie chce zachować żadnej różnicy wobec swoich poddanych.

„Oto prawdziwy stan sprawy polskiej!“

Kronika miejscowa i zagraniczna.

Kraków 25 listopada. W poniedziałek d. 27go b. m. odprawionem będzie w kościele OO. Kapucynów o godz. 10ej przed południem nabożeństwo żałobne za duszę śp. Maurycego Manna, zarządzone przez kolegów jego redakcyjnych, a równocześnie za powodem młodzieży uniwersyteckiej i technicznej odprawionem będzie takież nabożeństwo w kościele katedralnym. Równoczesność obu nabożeństw jest przypadkową, ale gdy kościół OO. Kapucynów jest mały, przeto nie zdołałby pomieścić większej liczby pobożnych.

— W poniedziałek, jako w rocznicę śmierci Adama Mickiewicza, młodzież Uniwersytetu i Techniki urządza wieczór literacko-muzykalny w wielkiej sali hotelu Saskiego, który rozpocznie się o godz. 6½. Z programu naznaczonego na ten wieczór musiała być usuniętą deklamacya zbiorowa „Dziadów“ Mickiewicza. Wstęp mają tylko osoby zaproszone, które na podstawie zaproszenia otrzymać mogą od dziś bilety wstępu bezpłatne w kancelaryi Komitetu obchodu, w hotelu Saskim.

— X. Franciszek Pobudkiewicz, kan. honor. i poddziekani katedralny, objął po ś. p. X. Żłowodzkim probostwo kaplicy Zygmuntowskiej na Wawelu.

— Dla XX. Unitów otrzymaliśmy od Stasia i Helci K. 1 złr., B. M. z Wieliczki 10 złr., od J. Kicińskiego 2 złr.

— Zbliża się Boże Narodzenie, a przed niem obnoszenie opłatków po domach. Już w roku zeszłym ostrzegaliśmy, że jacyś współzawodnicy kościelnych parafialnych uzurpują sobie tę korzystną o tej porze służbę i obnoszą po domach opłatki. Dziś taki pseudo kościelny przyszedł do pewnego domu, a gdy mu dano poznać, iż go mają za uzurpatora i poślą do parafii po prawdziwego kościelnego, czmychnął, zostawiwszy nietylko opłatki z przykryciem kościelnem, ale nawet czapkę. Wszystko to złożono w policyi.

— J. J. Rousseau chciał, aby człowiek wrócił do stanu natury, co mu nie przeszkadzało zazdrościć tym, co mają więcej, ale niechby on spróbował chodzić boso za bydłem np. w Polsce! Ale ten popęd objawia się niekoniecznie u mędrców, bo czasem i u głupich dzieciaków. Dziś rano wójt Toń p. Wojciech Kut przywiózł do policyi dwóch chłopców od 8 do 10 lat liczących, którzy uciekłszy ze szkoły i domu rodzicielskiego przybyli do Toń i chcieli tam służyć za pastuchów. Oddano ich ojcu.

— Na drodze powiatowej z Podgórza do Skawiny, licznie uczęszczanej osobliwie przez wozy góralskie jadące do Krakowa z budulcem na każdy targ z powiatów Myślenickiego i Wadowickiego, a na której płaci się myto w Kapelance, między Kapelanką a Zalesiem w pobliżu głównej strzelnicy wojskowej po prawej stronie obok drogi znajduje się głęboki kamieniołom, od którego droga nie jest odgrodzona poręczą, a zatem łatwo może się tam zdarzyć przypadek.

— Piszą nam z Królestwa Polskiego:

Przy wprowadzeniu nowych (mirowych) sądów w Królestwie Polskiem oświadczono, że ludność polska będzie mogła poszukiwać wszelkiego rodzaju satysfakcyj, nawet na osobach stanu wojennego. Otóż przed kilkunastu dniami rosyjski oficer, typ tego gatunku barbarzyńców, zwymyślał bez żadnego powodu w kamienicy żonę powszechnie szanowanego i znanego człowieka. Ten ostatni pamiętając o zrównaniu, wniósł skargę do sądu mirowego. Sędzia odpowiedział, że takie sprawy do niego nie należą. Wtedy mąż zwrócił się do sądu wojennego, później do plackomendanta, później jenerał-gubernatora, później do kancelaryi sztabu, wszędzie odprawiono go albo odmową albo odesłaniem do innej władzy, która już równie odmówiła. Nietylko żadna instancya nie chciała sądzić, ale nie wiedziała, kto sądzić powinien. Zwyczaj bezkarnej swawoli rosyjskich oficerów względem ludności polskiej tak się uprawnił, że gdy naraz odkryła się potrzeba sądowego dochodzenia z oficerskiej winy, nikt nie umiał wskazać żadnej drogi. Dość powiedzieć, że władze wojenne odsyłały do sądu mirowego. Że skarżący się nie otrzymali żadnej satysfakcyi, łatwo domyślić się można, że jednak ów oficer (jakiś Pirogow) wystąpił do sądu mirowego z zażaleniem, że jego skarżyć śmieli, i że zażalenia jego przyjęto, temu niktby w Europie nie uwierzył. *All is true!* — u nas!, gdzie nasi opiekunowie deklamują ze łzami o losie uciśnionych Słowian na południu. Że też kto nie postara się zebrać i ogłosić współczesnych, ciągle wydarzających się u nas wypadków moskiewskiej sprawiedliwości, ażeby Europa zrozumiała łzy północnego krokodyla.

— Dzienniki wiedeńskie przyniosły nam wczoraj wieczór wiadomość o ułaskawieniu Francesconiego, mordercy listonosza Gugi w Wiedniu, oraz że na mocy aktu łaski sąd naznaczył nań karę 20 letniego więzienia. Wiadomość ta przez wszystkie dzienniki równocześnie podana, zdawałaby się przeto opartą na jakimś fakcie, a jednak jest ona zmyśloną i z urzędu została natychmiast zaprzeczoną. Był widocznie jakiś podstęp w rozpuszczeniu takiej wiadomości, bo trudno przypuścić, aby powstała przypadkowo.

— Cyklon zowie się burza w Indyach Wschodnich, która wody morskie wznosi do takiej wysokości, iż te pędzone wiatrem zalewają, odległe nieraz od brzegów miejsca. Wulkaniczne mają być przyczyny takich wylewów. Częstokroć wody rzek cofają się, i tworzą cyklony, jak to było przed paroma laty z wodą Gangesu. *Times* donosi z Kalkuty z d. 19go b. m. w telegramie o takim cyklonie, który d. 31go października nawiedził Bengal i przyprawił o śmierć 215,000 ludzi. Trzy rozległe wyspy i kilka drobniejszych oraz brzegi na 5 do 6 mil wszerz zostały zalane. Wyspy te leżą u ujścia Megwy powstałej z połączenia wód Gangesu i Bramaputry. Największa wyspa Szakazpore mająca około 800 mil ang. kwadr. z ludnością 240,000 mieszkańców doznała zalewu; Hattia i Sandeep, inne wyspy liczą około 100,000 mieszkańców. Tego dnia około północy woda zaczęła przybywać i wzniosła się o 20 stóp nad powierzchnię lądu. Wielka liczba ludzi zaskoczona we śnie, utonęła, inni chronili się na drzewa kokosowe, które wytrzymały parcie wody, gdy domy zalane po większej części obalały się, albo uniesione z mieszkańcami na dachy schronionemi rozbijały się o brzegi. Wszystko bydło i cały dobytek zniszczone, a przeto pozostali przy życiu narażeni są na wielką nędzę i władze musiały zająć się ich losem.

TEATR. W sobotę dnia 25go listopada: Komedya w 6 aktach — Shakespeara — przełożył dla sceny krakowskiej W. Sabowski: *Wesołe Kobiety z Windsor.* — Początek o godz. 7ej

W niedzielę d. 26go listopada: *Emigracya chłopska.* —Początek o godz. 7ej.

— Wystawa nieustająca Towarzystwa Przyjaciół sztuk pięknych otwarta codziennie od godz. 11ej do [illegible] prócz poniedziałku. Wstęp w niedzielę 15 centów, w dni powszednie 30 centów.

— Dnia 24go listopada pochmurno, wieczorem i w nocy śnieg; termometr od — 4·2 doszedł do — 2·8 C. Barometr zwolna opada; rano o 6ej dnia 25go listopada stan jego był 745·3 mill., termometru — 2·4 C. Wiatr północno-wschodni.

— W niedzielę dnia 26go listopada: Św. Piotra Aleks. — W poniedziałek dnia 27go listopada: Św. Waleryana biskupa.

Wiadomości bibliograficzne.

W drukarni *Czasu* wyszła broszurka p. t. *Listy z Peruwii*, skreślił Władysław Kluger, inżynier rządowy i profesor szkoły inżynierskiej w Limie. Jest to osobna odbitka z fejletonu naszego dziennika.

— We Lwowie wyszedł nakładem X. O. Hołyńskiego, redaktora *Chaty*, Kalendarz tego czasopisma na r. 1877, str. 124 w 8ce.

— We Lwowie nakładem księgarni Zawadzkiego wyszedł pierwszy tom pod napisem: *Dzieła Dominika Magnuszewskiego*, (pierwsze wydanie zupełne). Całość złożą trzy tomy. Pierwszy mieści w sobie: Poezye liryczne; Dramat w naturze, i Niewiastę polską w trzech wiekach. Do tego tomu dodany jest w drzeworycie wizerunek poety.

— Nr. 594 *Kłosów* zawiera: „Rodzina Brochwiczów“ powieść przez Elizę Orzeszkową (c. d.); „Listy włoskie“ przez W. K. (dok.); „Korespondencye“ — Berlin — z Wenecyi; „Listy wakacyjne z Londynu“ przez H. St. (c. d.); „Przegląd artystyczny“ przez H. St. (dok.); „Hans Makart i jego pracownia“ przez J. Rybkowskiego (z 2 rycinami); „Franciszek Kreżma, popiersie“ przez Wiktora Brodzkiego (z ryciną); „Idzie“ przez R. (z ryciną); „Przegląd literatury hiszpańskiej najnowszych czasów“ „Wystawa w Muzeum przemysłowo-rolniczem w Warszawie“ (rycina); „Pokłosie“; „Sala posiedzeń senatu w Washingtonie (rycina); „Przegląd polityczny“ „Wiadomości bieżące z pola literatury, nauki i sztuki“; „Ogłoszenie“.

— Nr. 46 *Bluszczu* zawiera: Wieczory piątkowe (d. c.) przez Wielisława; Sekret pana Czuryły, powieść (d. c.) przez J. I. Kraszewskiego; Korespondencya (Kraków) przez J. M.; Przegląd artystyczny przez W. Bartkiewicza; Korespondencya (Wiedeń) (dok.); Ruch muzyczny przez J. Kleczyńskiego; Listy z za morza przez J. Karłowicza; Kronika działalności kobiecej.

Wykaz zmarłych w Krakowie

od dnia 18 do dnia 24 listopada i na cmentarzach w Krakowie pochowanych.

Wincenty Ararcewicz, czeladnik szewski, lat 62, na katar pęcherza przewłoczny; Melania De Bén, baron., żona c. k. kapitana inżynieryi, lat 25, na suchoty; Bartłomiej Kurdziel, fornal, lat 31, na zapalenie nerek; Wiktorya Dziekanowa, wyrobnica, lat 70, na miażdżycę tętnic; Anna Frisoli, służąca, lat 70 na uwiąd starczy; Marya Maternowska, córka nauczyciela muzyki, lat 6, na płonicę; Walerya Romerowa, właś. domu, lat 54, na suchoty; Paulina Rozwadowska, żona profesora Inst. Tech., lat 48, na zapalenie rdzenia kręgowego; Helena Mikucka, żona Dra Medycyny, lat 45, na raka macicy; Wojciech Mikiewicz, były kupiec, lat 70, na zapalenie mózgu; Ludwik Jabłoński, syn dyrektora seminaryum żeńskiego, lat 7, na zapalenie błon mózgowych; Helena Stankowa, żona wyrobnika, lat 24, na zapalenie nerek; Jan Skrzyński, syn wyrobnika, lat 19, na zapalenie rdzenia pacierzowego; Katarzyna Pacholanka, służąca, lat 28, śmiercią nagłą naturalną; Karolina

Łubkowska, obywatelka, lat 72, na uwiąd starczy, Tadeusz Krupa, b. grabarz, lat 78, na emphysema pulmonum; Wolf Leib Arian, krawiec, lat 55, na spazmy; Eliasz Metzger, rzeźnik, lat 43, na duszni-cę, Ettla Süsser, żona faktora, lat 39, na zapalenie opon mózgowych.

Oprócz tych, dzieci do lat 5 zmarło 12, mianowicie:

Na kurcze 1, na spazmy 2, na płonicę 3, na zapalenie płuc zrazikowe 1, na zapalenie płuc 1, na zapalenie błon mózgowych 1, na błąd w rozwoju 2, na dławiec błoniowy 1.

Sprawy sądowe.

Kraków 23 listopada.

Dwużeństwo.

Przewodniczący: Radca sądu krajowego p. Mikuszewski; wotujący sędziowie: Radcy sądu krajowego pp.: Skrzyszowski, Korczyński, Balcar; zastępca prokuratora: Prussnig; obrońca Dr Władysław Wilkosz; prowadzący pióro p. Neumann.

W r. 1873 przybył do domu pani S. niejaki Wiktor Potocki, emigrant potrzebujący zatrudnienia. Pani S. właścicielka wioski, wdowa młoda, niemogąc sobie sama dać rady z gospodarstwem, a mając go sobie przez znajomych zaleconego, ofiarowała mu zajęcie ekonoma. W krótkim czasie umiał sobie pozyskać względy swej chlebodawczyni, a ponieważ według własnego twierdzenia był wdowcem i należał do inteligentnej klasy, pozyskał także jej rękę. Ale zachodziła trudność co do ślubu. X. proboszcz nie chciał go dać, póki nie będzie świadectwa śmierci pierwszej żony Potockiego. Świadectwo żądane nareszcie Potocki dostarczył, i aby nie było wielkiego rozgłosu, wystarał się o uwolnienie od 3 zapowiedzi i pojął tym sposobem p. S. dnia 26 lipca 1873 r.

Wkrótce po ślubie zaczęto go podejrzywać, że ma jakieś stosónki w Warszawie, gdyż zauważano, że posyła jakiejś Potockiej pieniądze i to dość często. Nareszcie ciekawa pokojówka odkryła, że pan jej posłał 80 rubli do Warszawy „swej ukochanej żonie". Sekrecik ten opowiedziała pod sekretem przyjaciółce swej, ta znów pod sekretem drugiej i tak szedł ten sekret pod sekretem od przyjaciółki do przyjaciółki, aż nareszcie dostał się pod sekretem i sądowi.

Potocki z początku nie przyznawał się, a cała sprawa dojścia prawdy była trudna, gdyż warszawskiej żonie Potockiego było z tem bardzo dobrze, na utrzymanie bowiem posyłał jej czuły małżonek ciągle pieniądze, a pod innym warunkiem nie mógłby tego czynić. Oddano tę sprawę policyi warszawskiej, ta wykryła wszystko i wykazała, że p. Wiktor Potocki nie jest wcale emigrantem politycznym, ale zbrodniarzem karanym w Piotrkowie na lat 4 do rot aresztanckich za „fałsz i oszustwo", że jest ożeniony w Warszawie i ma z żoną siedmioro dzieci, że żona ta żyje jeszcze dotychczas i dostaje pieniądze stale na utrzymanie od męża swego, który jest w Galicyi. Obaczywszy to czarne na białem, przyznał się wreszcie Wiktor Potocki do winy.

Jedynym świadkiem wezwanym do rozprawy była pani S., która nic więcej nie zeznała nad to, co wyżej opowiedziano.

Po krótkiej rozprawie i krótkiej naradzie, sąd uznał Wiktora Potockiego winnym zbrodni dwużeństwa i skazał go na jeden rok więzienia.

Jako okoliczności łagodzące przyjęto: dłuższe więzienie w śledztwie, przyznanie się do winy i że żadna szkoda nie wynikła..... jako okoliczności obciążające: że obwiniony działał z wielkim rozmysłem i był już karany.

Kraków 25 listopada.

W przyszłym tygodniu odbędą się przed tutejszym sądem karnym następujące rozprawy ostateczne:

W poniedziałek d. 27go b. m.: Leiba Goldnera, Leiba Kucza i Izaaka Branda o kradzież (przed sądem przysięgłych); Wawrzyńca Piskusza o zbiegowisko; Agnieszki Kosińskiej o kradzież; Maryanny Foltańskiej o kradzież; Franciszka Zielińskiego o kradzież. Oprócz tego 9 rozpraw apelacyjnych. *We wtorek* d. 28go b. m: Jana Woseńskiego o kradzież; Pawła Kleszki o ciężkie uszkonie ciała; Katarzyny Kudrowej o kradzież; Maryanny Sikorowej o wykroczenie przeciw bezpiecz. życia. Oprócz tego 10 rozpraw apelacyjnych. *We środę* dnia 29go b. m.: Józefa Flamenhafta o oszustwo (przed sądem przysięgłych); Łukasza Dukały o ciężkie uszkodzenie ciała; Jędrzeja Kisielewskiego, Kajetana Toronia, Franciszka Mazura o ciężkie uszkodzenie ciała; Jana Wrony o ciężkie uszkodzenie ciała. Oprócz tego 12 rozpraw apelacyjnych. *We czwartek* d. 30go b. m.: Moniki Kasębionki o kradzież; Józefa Knerola o gwałt publiczny; Karoliny Buterowej o kradzież; Maryanny Trzosowej o kradzież; Hieronima Bermuskiego o kradzież. Oprócz tego 12 rozpraw apelacyjnych. *W piątek* dnia 1go grudnia: Jakóba Żychowicza o zabójstwo (przed sądem przysięgłych); Piotra Kudasa o ciężkie uszkodzenie ciała; Błażeja Wajdy o kradzież, Piotra Knei o kradzież; Klemensa Cieślika, Wojciecha Kucharskiego, Antoniego Wojnarowskiego i Jana Guziora o kradzież. Oprócz tego 10 rozpraw apelacyjnych. *W sobotę* dnia 2go b. m.: Jana Klimasa o kradzież (przed sądem przysięgłych); Jana Gerasa i spólników o ciężkie uszkodzenie ciała; Wincentego Puchały o kradzież; Kazimierza Marszałka o ciężkie uszkodzenie ciała; Jędrzeja Norczyńskiego o ciężkie uszkodzenie ciała.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Losowanie obligacyj indemizacyjnych
dnia 31 października 1876 r.

C) *fundusz indemnizacyjny Galicyi wschodniej.*
(Dalszy ciąg).

na **100** złr. z kuponami: Nr. 154, 350, 960, 1.051, 1.559, 1.632, 1.886, 2.443, 2.712, 2.789, 2.886, 2.981, 3.265, 3.284, 3.487, 3.807, 3.986, 4.154, 4.183, 4.209, 4.261, 4.425, 4.653, 4.911 5.295, 5.655, 5.778, 5.825, 5.831, 5.982, 6.055 6.090, 6 193, 6.252, 6.353, 6.552, 6.562, 6 901, 6.912, 7.058, 7.076, 7.154, 7.198, 7.249, 7.337, 7.463, 7.684, 7.870, 8.154, 8.344, 8.539, 8.544. 8.576, 8.690, 8.754, 8.959, 9.127, 9.134, 9.257, 9.438, 9.557, 9.679, 9.854, 9 905, 10.007, 10.127, 10.214, 10.472, 10.786, 10.936, 11.167, 11.294, 11.442, 11.513, 11.945, 12.035, 12.039, 12 040, 12.150, 12.212, 12.438, 12.667, 13.104, 13.133, 13.719, 14.055, 14.061, 14.173, 14.474, 14.603, 14 916, 15.239, 15.245, 15.358, 15.416, 15.462, 15.539, 15.760, 15.865, 15.899, 15.932, 16.049, 16.240, 16.296, 16 366, 16.524, 16.560, 16.746, 16.756, 16.940, 17.012, 17.023, 17.143, 17.175, 17.330, 17.626, 17.762, 17.810, 17.872, 17 986, 18.010, 18.067, 18,299, 18.302, 18.524, 18.574, 18.707, 18.908, 19.323, 19.353, 19.440, 19.556, 19.681, 19.701, 19.853, 19.927, 20.384, 20 405, 20.447, 20.451, 20.555, 21.200, 21.225, 21.324, 21.409, 21.524, 21.586, 21.737, 21.858, 21.894, 21.916, 22.248, 22.388, 22.466, 22.479, 22.488, 22.545, 22.748, 22.789, 22.855, 22.857, 23.126, 23 377, 23.415, 23.463, 23.646, 23.678, 23.748, 24.246, 24.250, 24.391, 24.401, 24.462, 24.488, 24 531, 24 605, 24 874, 24 883, 25.127, 25.182, 25.240, 25.378, 25.420, 25.752, 26.150, 26 259, 26.583, 26.656, 26 758, 26.927, 26.966, 27.044, 27,098, 27 180, 27.340, 27.457, 27.464, 27.700, 27.709, 27.849, 28.059, 28.133, 28.135, 28.420, 28.494, 28.496, 28,504, 28.667, 28 794, 28.819, 28.836, 29.087, 29.234, 30.439, 30.501, 30 753, 30.853, 30.872, 30.963, 30.967, 31.020, 31.036, 31.131, 31.167, 31.494, 31.530, 31.658, 31.907, 31.970, 32.102, 32.181, 32.337, 32.372, 32 696, 32.792, 32.877, 33.021, 33.027, 33.143, 33.165, 33.201, 33.219, 33.296, 33.301, 33.441, 33.519. 33.691, 33.733, 33.981, 34.059, 34.126, 34 280, 34.388, 34.406, 34.757, 34.768, 34.835, 34.919, 34.961, 35.247, 35.375, 35 465, 35.511, 35,690, 36.030, 36.034, 36.100, 36.136, 36.223, 36.258, 36.406, 36.544, 36.791, 36.865, 37 181, 37.347, 37.364, 37.484, 37.573, 37.580, 37,795, 37.870, 37.922, 37.957, 38.085, 38.303, 38.323, 38.621, 38.780, 38.834, 39.086, 39.153, 39.219, 39.220, 39.302, 39.470, 39.651, 39.768, 39 795, 39.802, 39.811, 40.049, 40.088, 40.279, 40.347, 40.488, 40.626, 40.691, 40.808, 41.102, 41.317, 41.467, 41 647, 41.774, 41.891, 41.932, 41.971, 42.187, 42 470, 42.510, 42.613, 42.658, 42.690, 42.766, 42.895, 42 964, 43.084, 43.174, 43.211, 43.317, 43.400, 43.507, 43.544, 43.599, 43.809, 44.003, 44.194, 44.241, 44.272, 44.370, 44.437, 44.506, 44.604, 44.728, 44.735, 44.912, 45.055, 45.058, 45.079, 45 136, 45·145, 45.183, 45.274, 45.281, 45.475, 45.482, 45.564, 45.621, 45.926, 45.986, 45.989, 46.008, 46.049, 46.101, 46.203, 46.356, 46.414, 46.444, 46.481, 46.529, 46.678, 46 716, 46.732, 46.764, 46.886, 47.012, 47.144, 47.178, 47.187, 47.287, 47.335, 47.445, 47,463, 47.583, 47.586, 16.789, 19.613;

na **500** złr. z kuponami. Nr. 61, 232, 422, 629, 641, 649, 678, 759, 907, 937, 939, 1.044, 1.185, 1.288, 1.335, 1.419, 1.475, 1.483, 1.576, 1.654, 1.672, 1.950, 2.176, 2.303, 2.471, 2 509, 2.576, 3 038, 3.255, 3.524, 3.591, 3.603, 3.935, 3.943, 3.999. 4.124, 4.259, 4.335, 4 636, 4.648, 4.669, 4.726, 4.769, 4.871, 5.279, 5.349, 5.369, 5.515, 5.579, 5.723, 5.756, 5.924, 5.972, 6.138, 6.205, 6.290, 6.528, 6.575, 6.684, 6.843, 7.147, 7.158, 7.175, 7.270, 7.557, 7.625, 7.627, 7.695, 7.778, 7.838, 7.877, 7.970, 8.051, 8.216, 8.325, 8.383, 8 672, 8.688, 8.693, 8.728, 9.101, 9.388, 9.528, 9.944, 9.951, 9.996.

(Dokończenie nastąpi.)

Wykaz dochodów Kolei Galic. Karola Ludwika.

Dochód od 11go do 17go listopada:

1876 r.	1875 r.
złr. 231,428 c. 57	złr. 152,105 c. 79

Dochód od 1go stycznia do 10go listopada:

1876 r.	1875 r.
złr. 8,500,816 c. 30	złr. 8,452,389 c. 46

Ogółem dochód:

1876 r.	1875 r.
złr. 8,732,244 c. 87	złr. 8,604,495 c. 25

Przyjechali do Krakowa od 23go do 24go listop.

HOTEL KRAKOWSKI: Jan Gruszka z Rzeszowa, Gustaw Wolf z Berna, Stanisław Jagielski z Olszowy, Paweł Gaertl z Gliwic, Jan Rędziński z Prus, Stanisław Łaski z Jasła, Mieczysław Morawski ob. z Trzeszczany, hr. Dunin Borkowski z Osieka.

HOTEL POLSKI pod BIAŁYM ORŁEM: Wilhelm Wessely z Pragi, Maurycy Orlewicz z Żywca, D. Stellman z Warszawy, Antoni Rząńca z Warszawy, Tytus Peszyński z Kobylan. Konstanty Rajski z Kongresówki, F. Herget z Jabłonny, St. Bartmann z Bochni, Emil Lechowski z Kongresówki, Edmund Wędrychowski z córkami z Minogi, Adolf Frey z Mszany, Ig. Ciepliengen z Kongresówki.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Depesze telegraficzne.

Wersal 23 listopada. Minister spraw wewnętrznych Marcère oświadczył w Izbie, że nie sądzi, aby władza państwa reprezentowana przez wojsko powinna brać udział w pogrzebach odbywanych bez obrzędów religijnych. Aby jednak uchylić trudności nasuwające się z tego pytania, minister przedstawia projekt ustawy, na mocy której mają być oddawane honory oznaczone w dekretach pierwszego cesarstwa tym legionistom na przyszłość, którzy umarli jako wojskowi w czynnej służbie, choćby pogrzeb ich był cywilny; co do innych członków legii honorowej, honory te mają być zaniechane. Projekt ten uznany za nagły, przekazany został biórom, które go jutro rozbiorą.— W ten sposób jest nadzieja zagodzenia sporu.

Paryż 23 listopada. *Messager de Paris* pisze: Margr. Salisbury otrzymał polecenie starania się u Cesarza Niemieckiego, aby Francya, która w kwestyi wschodniej jest neutralną i bezinteresowną, upoważnioną została do interwencyi aż do zaprowadzenia przyrzeczonych reform. *Messager* dodaje, że Francya postanowiła przestrzegać polityki trzymania się na uboczu, a przeto bezowocność tego kroku jest pewną.

Bruksella 23 listopada. Minister Malou zapowiedział przedłożenie niebawem projektu ustawy w celu zapobieżenia nadużyciom w wyborach.

Londyn 24 listopada. *Times* pisze: Bezzasadną jest pogłoska na giełdzie obiegająca, że Disraeli podał się do dymisyi a Derby objął naczelnictwo gabinetu. *Times* upoważniony jest do zaprzeczenia pogłoskom o różnicach zachodzących w gabinecie.

Bukareszt 23 listopada. Książę Karol wyjechał do Multan dla odbycia przeglądu wojska i wraca ztamtąd w poniedziałek.

Ateny 23 listop. Król dał prezesowi ministrów Komunduros wielki krzyż orderu Zbawiciela. Margr. Gabriac odjechał na posadę posła francuskiego do Brukselli.

Konstantynopol 23 listopada. Rada ministrów zajmowała się wczoraj projektem konstytucyi, który wkróce zostanie ogłoszony.

Kair 23 listopada. Chediw zagaił dziś w południe sesyę zgromadzenia delegatów.

Nowy Jork 23 listopada. Komitet centralny dla sprawdzenia wyboru wyborców w Karolinie południowej, wydał wczoraj, wbrew poleceniom najwyższego trybunału, dla wyborców sprzyjających Hayesowi i dla kandydatów republikańskich na urzędy publiczne, certyfikaty, poczem odroczył stanowczo posiedzenia. Postępowanie komitetu wywołało żywe poruszenie. Wade ogłosił publiczne oświadczenie, w którem nazywa postępowanie komitetu nieważnem i wzywa lud do zachowania się spokojnie, oczekując na orzeczenie najwyższego trybunału.— Doniesienie z Mexiku z d. 12 b. m. mówi, że były prezes najwyższego trybunału Józef Maryan Iglesias kazał się obwołać prezydentem Rpltej i utworzył w Ganajunta rząd. Wysłano przeciw niemu wojsko.

Sądząc z wczorajszéj uchwały Izby deputowanych co do wniosku o reformę administracyi politycznéj, przypuścićby można, iż administracya austryacka jest istnem *eldorado*, rajem, w którym ludy Austryi szczęśliwe i zadowolone obok siebie mieszkają. Jakkolwiek dyskusya nad tym przedmiotem kazała się zupełnie czego innego spodziewać, wszelako upadły wszystkie wnioski i poprawki, upadł nawet wniosek wydziału, a tem samem upadł wniosek znany pod nazwą wniosku Göllericha. Jest to niewątpliwie wskazówką, iż reforma administracyi wyjść powinna z źródła naturalnego — z sejmów. Nie doszło nas dzisiaj sprawozdanie z Izby, czego sobie wytłómaczyć nie umiemy, lecz dzienniki wiedeńskie stwierdzają, iż sama Izba „osłupiała ze zdumienia" nad takim wypadkiem obrad w kwestyi uważanéj za nader ważną.

W poniedziałek w południe zbierają się kluby wiernokonstytucyjne na zapowiedzianą naradę; ministrowie przyrzec mieli swoją obecność. Dzienniki zaprzeczają, jakoby istnieć miała myśl rozwiązania Izby. Przedmiot ten traktują wyczerpująco listy nasze wiedeńskie (△).

Pisaliśmy już dawniej o usiłowaniach jenerał gubernatora warszawskiego, aby skłonić obywateli Królestwa Polskiego do podania adresu „wiernopoddańczego" do Cara. Próby te nie powiodły się, a jednak chcianoby się niemi pochlubić przed Europą i na przypadek, gdyby jaki głos podniósł się za Polską, zaprzeczyć mu adresem, jako dowodem szczęśliwości, któréj używają Polacy pod berłem rosyjskiem. Teraz, gdy cały kierunek polityki rosyjskiej zwrócony ku kwestyi wschodniej, której chcianoby nadać cechę to misyi chrześciańskiej, to jedności słowiańskiej, Polska sama jedna nie bierze udziału w tym chórze głosów bądź wymuszonych, bądź przedajnych. Dla tego też prezydent miasta Warszawy, jenerał Starynkiewicz wezwał, jak nam piszą, d. 21 b. m. kilkudziesięciu mieszczan z przedmieść i podsuwał im myśl podania adresu do Cesarza w tym duchu, że i my Polacy podzielamy uczucia JCMci, pragnąc zlać się w „jedno słowiańskie morze" i dla tego nie będziemy szczędzili krwi i mienia naszego, itd. Prośby częścią a częścią groźby wymogły podpis, a teraz rozesłano kopie tego adresu po rewirach policyjnych w celu zbierania podpisów... Ten adres będzie kiedyś odgrywał rolę na naradach międzynarodowych.

W niektórych stronach Królestwa Polskiego, mianowicie nad granicą pruską krąży pogłoska o ewentualnem wejściu wojsk niemieckich do Kongresówki. Nie sądzimy, aby już teraz Niemcy chciały wyjść z swojej biernej roli, a tem mniej, aby zachodziła potrzeba ogołocenia Królestwa Polskiego z wojsk rosyjskich. Uważamy tę pogłoskę albo za bezzasadną albo przynajmniej za wymysł mający służyć do okazania zupełnej zgody Prus z Rosyą. Jeżeli prawdą jest, że nakazano w Prusach przeciągać koleje żelazne aż do granic Królestwa, to polecenia te nie mogłyby być już teraz wykonane, lecz dopiero znajdują się w stanie studyów pod względem miejscowości. Rząd pruski nie czeka na ostatnie chwile z przygotowaniami a studya jego strategiczne sięgają daleko po za posiadłości jego tak na Wschód jak na Zachód.

Parlament niemiecki obradował onegdaj w dalszym ciągu nad ustawą o urządzeniu sądów i uchwalił w drugiem czytaniu paragrafy projektu komisyi, tyczące się urządzenia sądów przysięgłych, sądów handlowych, itd., następnie po uchwaleniu różnych przedmiotów ze sfery organizacyi sądowej, przystąpiono do § 107, który zbrodnię stanu przeciw Cesarzowi i państwu przekazuje trybunałowi państwa, a po odrzuceniu wniosku Ebertego, który wniósł sądzenie takich procesów przez przysięgłych, uchwalono oddać te sprawy jurysdykcyi sądu najwyższego. Co do języka sądowego, po długich rozprawach i odrzuceniu wniosku Donimirskiego, żądającego równouprawnienia w sądach języka polskiego z niemieckim w ziemiach polskich, uchwalono układ komisyi.

Margr. Salisbury dziś dopiero stanie w Wiedniu, zabawił bowiem w Berlinie dłużej niż zamierzał. Czy pozyskał ks. Bismarka, lub dał mu się wywieść w pole? Obaj są wytrawni dyplomaci, więc się zbadali zapewne i obaj poznali może, jak daleko iść należy, każdy swoją drogą. Lord Salisbury już z natury swej misyi jest usposobiony pokojowo i do wszelkich ustępstw gotowy, ale zastrzeżenia, jakie stawia, są dopiero utrudnieniami. Przystaje on nawet na rękojmie, byle te nie znaczyły okupacyi. Z dotychczasowego jednak zachowania się Rosyi i z przygotowań wynika, że dla niej okupacya jest głównym celem, bo z okupacyi dadzą się już dalsze wyciągnąć korzyści.

Kampania do Turcyi już prawie przygotowana i lada dzień czeka wojsko rozkazu do wkroczenia do Rumanii. W. Ks. Mikołaj, brat Cara, naczelny wódz wyprawy przybył już do Kiszeniewa. Na rzekach budują mosty do przeprawy, koleje zajęte na wyłączną służbę wojska, a już od Podwołoczysk wstrzymany przewóz osób cywilnych i pakunków.

Sejm grecki uchwalił wystawienie 200,000 żołnierza, co na kraj tak mały jest nadzwyczajnem wysileniem. Grecya przeznaczona jest również do działania, ale jeszcze nie w tej chwili. Nateraz Rumunia rozpocznie pierwsza zapewne kroki, będąc na brzegu. Pobyt Marynowicza w Petersburgu ma mieć na celu nie tylko przyjęcie różnych zobowiązań w imieniu ks. Milana, lecz nadto oddanie zupełne Serbii pod rozkazy Rosyi. Dla tego Risticz z całym gabinetem podał się do dymisyi, nie chcąc takiego układu stwierdzać swoim podpisem. Za wkroczeniem wojska rosyjskiego do Serbii, ma być dowódzcy rosyjskiemu oddane do rozporządzenia wojsko serbskie i zaprowadzony zostanie stan wojenny, aby wszystkie juryzdykcye mogły być poddane pod rozkazy dowódzcy rosyjskiego. Czernajew nie będzie jednak piastował urzędu ani wojskowego ani cywilnego. Ma on obowiązek grania malkontenta i udaje się podobno do Włoch.

Ostatnie depesze telegraficzne „Czasu."

Wiedeń 25 listopada. Wczoraj o godz. 10 wieczór przybył tu lord Salisbury. Na dworcu kolei przywitali go członkowie ambasady angielskiej.

Buda-Peszt 25 listopada. W Izbie niższej Simonyi polemizując z wywodami Tiszy w kwestyi wschodniej, cofnął w końcu swój wniosek względem wydania przez Izbę uchwały. Moczary zaleca wniosek, aby uchwalono odmowę budżetu, na co Tisza odpowiada. Moczary w powtórnem przemówieniu użył grubijaństw za argumenta przeciw Tiszy, w skutek czego prezes przywołał go do porządku dziennego. Poczem uchwalono ogromną większością wziąć preliminarz budżetu za przedmiot rozpraw szczegółowych. Najskrajniejsza lewica i Sasi głosowali przeciw.

Zadar 24 listopada. Z wielkich posiadłości wybrani zostali wczoraj do sejmu: Dr Rendies adwokat ze Spalato, Dr Macchieds podestą z Lesiny, Dr Jocewicz adwokat, Vrankowicz notaryusz z Dubrownika, Ivelio adjunkt sądowy, hr. Jerzy Vojnowicz z Kotaru. Wszyscy należą do stronnictwa narodowego. W Zadarze wybrany z. prokuratora Dr Pelegrini, Messa właściciel dóbr i hr. Bogna, dotychczas deputowany do Rady państwa. Ci należą do stronnictwa autonomicznego. Czwartym posłem z Zadaru wybrany został przy powtórnym wyborze hr. Borelli ze stronnictwa narodowego.

Berlin 25 listopada. *National Ztg* zawiera doniesienie z Londynu, które mówi: Poseł turecki Mussurus zawiadomił rząd angielski o depeszy Porty, w której Porta wyraża nadzieję, że mocarstwa obradując nad traktatem paryskim, będą miały na pamięci urok Porty i właściwości administracyi państwa Ottomańskiego, oraz wezmą na uwagę ogólne reformy, przez które położenie prowincyj powstałych znacznie zmienionem być ma. *National Ztg* dodaje, że w obec tych okoliczności nie zdaje się być trudnem do uwierzenia co twierdzono, że ministerstwo spraw zagranicznych w Berlinie odmówiło naradzania się dalej z Edemem paszą.

Wersal 25 listopada. Wczoraj w Izbie deputowanych zaszły żywe rozterki z powodu mowy księcia Napoleona przeciw klerykałom. Keller protestował przeciw doktrynom księcia Napoleona: bonapartysta Dréolle zarzucił Kellerowi, że czerni cesarstwo; wielu bonapartystów przywołanych było do porządku. Tristan Lambert zawołał: niech żyje Cesarz! Izba uchwaliła naganę dla Lamberta. Senat wybrał monarchistę Chesnelonga i umiarkowanego republikanina Renouarda dożywotnimi senatorami.

Petersburg 24 listopada. *Gołos* rozbiera propozycyę, która miała była wyjść ze strony angielskiej, aby ustanowić w Konstantynopolu komisyę europejską, która wspierana przez władzę wykonawczą działającą w imieniu Europy, a celem jej miało być dostarczyć rękojmij wykonania reform. *Gołos* mniema, że podobna kombinacya byłaby bez celu i zbyteczną.

Petersburg 25 listopada. *Wiestnik urzędowy* ogłasza ukaz carski, na mocy którego począwszy od dnia 1-go (12) stycznia 1877 wypłata należytości celnych ma się odbywać w monecie złotej, albo w kuponach takich obligacyj, które wyraźnie brzmią na walutę zagraniczną. Inny ukaz tyczy się spóźnienia przesyłek w skutku ograniczenia wolnego przewozu towarów i powstania stąd zwłoki w dotrzymywaniu terminów oznaczonych. Ukaz uwalnia od wszelkiej odpowiedzialności osoby, na których ciąży obowiązek punktualnego dostawienia i nie można będzie dochodzić szkód wynikłych z takiego opóźnienia.

Dubrownik 24 listop. Członkowie komisyi demarkacyjnej udają się pojutrze na widownię wojny. Spodziewają się oni za kilka dni ukończyć stanowczo swój elaborat i uchwałę swoją stronom wojującym w celu praktycznego przeprowadzenia udzielić jej. Dwa okręty wojenne tureckie rzuciły kotwicę w kanale Calamotta.

Kursa. Wiedeń 25 listopada, godz. 2 m. 36 po poł. Renta papierowa 61·15. — Renta srebrna 66·80. — Losy z r. 1860 108·50. — Akcye Banku Narod. 825.—. Akcye kredytowe 139·10. — Londyn 126·60 —. Srebro 112·80. — Napoleony 10·10—— Lombardy —·—.— Losy z r. 1864 —.—. Akcye kolei Karola Ludwika —·—. Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej —·—.— Akcye kolei węg. północ. wschod. —·—.— Akcye kolei węg. wschod. —·—. Anglo Bank —·—. — Obligacye indemn. galicyjskie —·—. — Losy premiowe węgierskie —·—. — Akcye kolei Koszycko-Bogum. —·—.— Akcye kolei półn. zach. austr. —·—.— Akcye galic. hipoteczne — Akcye franko-austr. — Marki 62·20 Talary —·— Ruble —·—.

Usposobienie: —.

REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY I WYDAWCA
Antoni Kłobukowski.

Kurs pieniędzy i papierów publ.

Kongregacyi kupieckiej.

Kraków, 25go Listopada.

		płacą	żądają
Rubel papier. rosyjski	(za 1 sztukę)	1 52	1 54
Rubel srebrny obrączkowy	" 1 "	1 68	1 75
Mark niemiecki	" 1 "	0 61¼	0 63¾
Dukat holenderski ważny	" 1 "	5 90	6 05
Dukat austryacki "	" 1 "	5 90	6 05
Napoleondor "	" 1 "	9 95	10 15
Półimperyał "	" 1 "	— —	— —
20-markówka niem. ważna	" 1 "	0 —	0 —
Srebro austryackie (za 1 złr.)		111 —	113 —
Kupony austr. srebr. płatne	(za 100 zł.)	110 —	112 —

Listy zastawne i oblig.:

	płacą	żądają
6% Pożyczka krajowa galicyjska	[illegible]	[illegible]
6% Obligacye indemnizacyjne galic.	[illegible]	[illegible]
4% listy zast. Tow. kredyt. ziem.	[illegible]	[illegible]
5% listy zast. Tow. kredyt. ziem.	[illegible]	[illegible]
5% listy dłużne galic. zakł. kred. włośc.	[illegible]	[illegible]
5% listy dłużne galic. zakł. kred. włośc.	[illegible]	[illegible]
5% listy zast. g.z.kr. z. kr. w Krakowie, zwrot. za 18 lat bankn.	[illegible]	[illegible]
4½% listy zast. g.z.kr. z. kr. w Krakowie, zwrot. za 18 lat bankn.	[illegible]	[illegible]
5% listy zast. g.z.kr. z. kr. w Krakowie, zwrot. za 36 lat, aktem, bankn.	[illegible]	[illegible]
5% listy zast. g.z.kr. z. kr. w Krakowie, zwrot. za 36 lat, banknotami	[illegible]	[illegible]
Priorytety banku gal. d. h. l. p. w Krak. (za 100 fr.)	[illegible]	[illegible]
5% listy likwid. król. Pol. ser. I (za 100 r.)	[illegible]	[illegible]
5% listy likwid. król. Pol. ser. II (za 100 r.)	[illegible]	[illegible]
4% listy likwid. król. Polskiego (za 100 r.)	[illegible]	[illegible]
4% listy likwid. król. Polskiego (za 100 r.)	[illegible]	[illegible]

Akcye kolejowe i bankowe:

	płacą	żądają
Akcye kolei Karola Ludwika po złr. 200	197 —	201 —
Lwowsko-Czerniow. " 200	[illegible]	[illegible]
hipot. we Lwowie wpł. 200 zł.	[illegible]	[illegible]
Akcye banku gal. dl. h. i przem. w Krak. 200 zł.	[illegible]	[illegible]

	płacą	żądają
Losy krajowe	[illegible]	[illegible]
Losy miasta Krakowa	[illegible]	[illegible]
Losy m. Stanisławowa	[illegible]	[illegible]

Wiedeń 24go Listop.

	płacą	żądają
5% jedn. dług państ. bank. (w bankn.)	[illegible]	[illegible]
5% jedn. dług państ. w srebrze	[illegible]	[illegible]
Oblig. ind. niż. Austr.	[illegible]	[illegible]
" czeskie	[illegible]	[illegible]
" galicyjskie	[illegible]	[illegible]
" bukowińsk.	[illegible]	[illegible]
" siedmiogr.	[illegible]	[illegible]
" węgierskie	[illegible]	[illegible]
Akcye Banku narod.	[illegible]	[illegible]
Akcye kredytowe	[illegible]	[illegible]

Listy zastawne.

	płacą	żądają
5% Banku narod. austr.	[illegible]	[illegible]
5% " galicyjskie	[illegible]	[illegible]
5½% "	[illegible]	[illegible]
5% galic. zakł. kred. włośc.	[illegible]	[illegible]
5% Zakł. kr. z. W. w Krak. w.	[illegible]	[illegible]
5% węgierskie kolejowe	[illegible]	[illegible]

Pożyczki loteryjne.

	płacą	żądają
Losy pożycz. z roku 1839	[illegible]	[illegible]
" " 1854	[illegible]	[illegible]
" " 1860	[illegible]	[illegible]
" " 1864	[illegible]	[illegible]

	płacą	żądają
Losy Comorenie	[illegible]	[illegible]
" kredytowe	[illegible]	[illegible]
" Pálffy	[illegible]	[illegible]
" Salm	[illegible]	[illegible]
" Clary	[illegible]	[illegible]
" St. Genois	[illegible]	[illegible]
" Windischgraetz	[illegible]	[illegible]
" Waldstein	[illegible]	[illegible]
" Keglevich	[illegible]	[illegible]
" Rudolfa	[illegible]	[illegible]

Akcye bankowe i kolei.

	płacą	żądają
Banku narod. austryac.	[illegible]	[illegible]
Zakładu kredytowego	[illegible]	[illegible]
Karola Ludwika	[illegible]	[illegible]
Lwowsko-Czernowiec.	[illegible]	[illegible]
Dniestrzańskiej	[illegible]	[illegible]
Koszycko-Bogumin.	[illegible]	[illegible]
Banku anglo-austryackiego	[illegible]	[illegible]
Banku franko-austryackiego	[illegible]	[illegible]

	płacą	żądają
Banku galic. dla handlu i przem. w Krakowie	[illegible]	[illegible]
krajowego galicyjsk. we Lwowie	[illegible]	[illegible]
Obligacye indemniz. galic.	[illegible]	[illegible]
Obligacye Karola Ludwika	[illegible]	[illegible]
Kolei Dniestrzańskiej	[illegible]	[illegible]
Lwowsko-Czernow.	[illegible]	[illegible]
Siedmiogr.	[illegible]	[illegible]

Waluty.

	płacą	żądają
Cesarskie korony	[illegible]	[illegible]
" dukat na wagę	[illegible]	[illegible]

	płacą	żądają
Dukaty holenderskie	[illegible]	[illegible]
Imperyały rosyjskie	[illegible]	[illegible]
Srebro	[illegible]	[illegible]
Bank. pań. Niemiec. na 100 m.	[illegible]	[illegible]
Ruble papierowe	[illegible]	[illegible]

Lwów 24 listop.

	płacą	żądają
Dukat holenderski	[illegible]	[illegible]
Dukat cesarski	[illegible]	[illegible]
Półimperyał rosyjski	[illegible]	[illegible]
Rubel srebrny rosyjski	[illegible]	[illegible]
Rubel papierowy	[illegible]	[illegible]
Listy zast. Tow. kred. G. L. b. k.	[illegible]	[illegible]
Akcye kolei K. Ludwika	[illegible]	[illegible]
Banku hipoteczn.	[illegible]	[illegible]
Akcye banku hipot. gal.	[illegible]	[illegible]

Warszawa 23 list.

	rub.	kop.
Listy zastawne 1ej seryi	[illegible]	[illegible]
" " 2ej seryi	[illegible]	[illegible]
" kupon	[illegible]	[illegible]
" nowe	[illegible]	[illegible]
" kupon	[illegible]	[illegible]
" likwidacyjne	[illegible]	[illegible]
" kupon	[illegible]	[illegible]
Kolej warszawsko-wiedeń.	[illegible]	[illegible]
" Bydgoska	[illegible]	[illegible]
Pożyczka premiowa	[illegible]	[illegible]

Pociągi na kolejach żelaznych.

Godziny przybycia i odjazdu pociągów na kolei galicyjskiej obliczone według zegara peszteńskiego (różnica od krakowskiego o 6 minut), na kolei zaś z Warszawy i Wrocławia według zegara pruskiego, o 12 minut później od krakowskiego.

ODCHODZĄ Z KRAKOWA

[illegible]

PRZYCHODZĄ DO KRAKOWA

[illegible]

Rozkład jazdy wył. uprz. Kolei półn. Cesarza Ferdynanda i Morawsko-Szląskiej

ważny od dnia 15 Maja 1876 r. aż nadal.

Cyfry oznaczone klamrami są godzinami nocnemi, licząc od 6 godziny wieczór do godziny 5 minut 59 zrana. — Równobrzmiące rzymskie cyfry oznaczają jednakowe drogi i znaczy lit. **a** kierunek **z** Wiednia, litera **b** kierunek **do** Wiednia. — **Czas odejścia pociągów wyrażony jest według zegaru pragskiego.**

Ia. Z Wiednia do Krakowa, Lwowa, Podwołoczysk i Czerniowiec.

STACYE	P. posp. 1 (1, 2 kl.)	P. osob. 9 (1, 2, 3 kl.)	P. osob. 11 (1, 2, 3 kl.)	P. mięsz. 29 (2, 4 kl.)	P. mięsz. 31 (2, 4 kl.)	P. mięsz. 33 (1, 2, 4 kl.)
	prz. p.	rano	wiecz.	po poł.	po poł.	
Wiedeń, Restauracya . . Odj.	10.45	8.—	8.30	2.15	5.—	
Floridsdorf	10.57	8.15	8.45	2.33	5.20	
Süssenbrunn, Przestanek	—	—	—	2.48	5.39	
Wagram	—	8.35	9. 5	2.59	5.53	
Gänserndorf, Restaur. . Przj.	11.28	8.53	9.24	3.21	6.19	
Połączenie z Marchegg IIb.	—	P20,52	—	—	P. 18	
Gänserndorf, Restaur. . Odj.	11.31	8.59	9.30	3.26	6.27	
Angern	—	9.13	9.43	3.42	6.45	
Dürnkrut	11.54	9.30	10. 1	4. 2	7. 7	
Drösing	—	9.43	10.14	4.17	7.24	
Hohenau	—	9.55	10.26	4.31	7.40	
Bernhardsthal, Przestanek	—	—	—	4.49	8. 1	
Lundenburg, Restaur. . Przj.	12.34	10.22	10.53	5. 3	8.15	
Połączenie do Berna IIIa.	—	—	—	P. 329	—	
Połączenie z Berna IIIb.	—	P. 330	P. 332	—	P. 14	
Połączenie do Zellerndorf IVa.	—	—	P.1303	—	—	
Połączenie z Zellerndorf IVb.	—	—	—	P.1302	—	
Lundenburg, Restaur. . Odj.	12.39	10.28	11. 3	5.13	8.30	
Neudorf	—	10.46	11.22	5.33	8.54	
Göding	1. 9	11. 3	11.40	5.54	9.17	
Strassnitz-Rohatetz	—	11.15	11.54	6. 8	9.33	
Bisenz	—	11.36	12.16	6.35	10. 1	
Ung.-Hradisch	1.52	12.—	12.39	7. 4	10.33	
Napagedl	—	12.19	12.59	7.29	11.—	
Quassitz-Tlumatschau	—	12.37	1.17	7.48	11.23	
Hullein	2.31	12.52	1.31	8. 4	11.42	
Prerau, Restaur. . Przj.	2.48	1.14	1.53	8.30	12.10	
Połączenie do Ołomuńca Va.	P. 409	P. 435	P. 433	P. 429	P. 433	
Połączenie z Ołomuńca Vb.	P. 410	P. 410	P. 434	—	P. 436	P. 430
Połączenie do Berna IXb.	P. 834	P. 814	—	—	—	
Połączenie z Berna IXa.	P. 813	P. 813	P. 815	—	P. 831	rano
Prerau, Restaur. . Odj.	3. 3	2.15	2.16	—	12.30	6.16
Leipnik	—	2.38	2.40	—	1. 4	7. 3
Weisskirchen	3.42	2.59	3. 2	—	1.36	7.47
Pohl	3.55	3.16	3.18	—	1.59	8.19
Zauchtl-Neutitschein	—	3.34	3.42	—	2.27	9.—
Standing	—	3.52	4. 1	—	2.52	9.30
Stiebnig-Polanka (z dniem otwarcia)	—	—	4.13	—	3. 9	9.52
Schönbrunn, Restaur. . Przj.	4.41	4.14	4.27	—	3.27	10.17
Połączenie do Opawy VIa.	P. 509	P. 509	P. 531	—	P. 531	—
Połączenie z Opawy VIb.	P. 532	P. 532	P. 534	—	—	P. 536
Schönbrunn, Restaur. . Odj.	4.43	4.22	4.35	—	3.37	10.32
Ostrawa, Restaur.	4.52	4.35	4.50	—	3.57	10.55
Hruschau	—	4.41	4.57	—	4. 6	11. 7
Oderberg, Restaur. . Przj.	5. 5	4.55	5. 7	—	4.21	11.19
Oderberg, Restaur. . Odj.	5.20	5.35	5.35	—	4.39	11.34
Petrowitz	5.40	5.58	5.58	—	5. 8	11.55
Seibersdorf, Przestanek	—	6. 8	6. 8	—	5.24	12.24
Pruchna	—	6.21	6.21	—	5.41	12.44
Chybi	6. 7	6.34	6.37	—	6. 1	1. 4
Dziedzice, Restaur. . Przj.	6.24	6.49	6.57	—	6.28	1.28
Połączenie do Bielska-Biały VIa.	P. 633	P. 633	P. 611	—	P. 611	P. 635
Połączenie z Bielska-Biały VIb.	P. 634	P. 634	P. 632	—	P. 632	P. 636
Dziedzice, Restaur. . Odj.	6.28	7. 7	7. 5	—	6.38	1.45
Jawiszowice, Przestanek	—	7.17	7.24	—	7. 4	2.11
Oświęcim, Restaur.	6.58	7.37	7.44	—	8.10	2.42
Chełmek, Przestanek	—	7.50	7.58	—	8.27	3. 2
Libiąż	—	8.—	8. 9	—	8.46	3.14
Chrzanów, Przestanek	—	8.11	8.21	—	9. 1	3.30
Trzebinia, Restaur. . Przj.	7.32	8.19	8.30	P. mięsz. 35 (1, 2, 3 kl.)	9.11	3.40
Połącz. z Granicy i Mysłowic VIIa.	—	—	P. 701	P. 735	—	P. 733
Połącz. do Granicy i Mysłowic VIIb.	P. 702	P. 702	P. 736	—	P. 736	—
				po poł.		
Trzebinia, Restaur. . Odj.	7.39	8.31	8.40	1.46	9.31	4. 7
Krzeszowice	7.57	8.53	9. 4	2.12	9.59	4.42
Zabierzów	—	9.12	9.24	2.38	10.28	5.13
Kraków, Restaur. . Przj.	8.30	9.31	9.44	2.59	10.52	5.43
	wiecz.	noc	prz. p.	po poł.	prz. p.	wiecz.
Lwów, Restaur.	5.12	10.17	9. 7	—	—	—
	rano	prz. p.	wiecz.	—	—	—
Czerniowce, Restaur.	1.—	12. 7	10.22	—	—	—
	po poł.	noc	prz. p.	—	—	—

Ib. Z Krakowa w połączeniu ze Lwowa, Podwołoczysk Czerniowiec do Wiednia.

STACYE	P. posp. 2 (1, 2 kl.)	P. osob. 10 (1, 2, 3 kl.)	P. osob. 12 (1, 2, 3 kl.)	P. mięsz. 34|30 (1, 2, 4 kl.)	P. mięsz. 32 (2, 4 kl.)	P. mięsz. 36 (1, 2, 3 kl.)
	po poł.	rano	po poł.	P. mię. 34		
Czerniowce, Restaur. . Odj.	2.29	3.12	4.42			—
	noc	po poł.	rano			noc
Lwów, Restaur.	10.45	4.27	4.22			10.45
	rano	rano	po poł.	wiecz.	prz. p.	rano
Kraków, Restaur.	7.28	5.42	3.—	6.50	9.45	8.—
Zabierzów	—	6. 4	3.22	7.22	10.23	8.30
Krzeszowice	8. 5	6.25	3.44	7.58	10.52	9. 1
Trzebinia, Restaur. . Przj.	8.24	6.47	4. 6	8.30	11.21	9.30
						prz. p.
Połącz. do Granicy i Mysłowic VIIb.	P. 736	—	—	P. 702	—	P. 736
Połącz. z Granicy i Mysłowic VIIa.	P. 701	—	P. 733	—	—	—
Trzebinia, Restaur. . Odj.	8.31	6.54	4.16	8.51	11.31	
Chrzanów, Przestanek	—	7. 2	4.25	9. 2	11.42	
Libiąż	—	7.13	4.36	9.18	11.57	
Chełmek, Przestanek	—	7.23	4.46	9.31	12.10	
Oświęcim, Restaur.	9. 5	7.39	5. 4	10. 1	12.43	
Jawiszowice, Przestanek	—	7.55	5.20	10.22	1. 3	
Dziedzice, Restaur. . Przj.	9.33	8.15	5.39	10.44	1.25	
Połączenie do Bielska-Biały VIa.	P. 631	P. 631	P. 633	—	P. 635	
Połączenie z Bielska-Biały VIb.	P. 610	P. 610	P. 634	—	P. 636	
Dziedzice, Restaur. . Odj.	9.38	8.23	5.45	10.54	1.36	
Chybi	—	8.43	6. 7	11.23	2. 4	
Pruchna	—	8.58	6.22	11.44	2.26	
Seibersdorf, Przestanek	—	9. 9	6.33	12. 5	2.41	
Petrowitz	10.24	9.20	6.43	12.21	2.55	
Oderberg, Restaur. . Przj.	10.41	9.41	7. 4	12.43	3.22	
Oderberg, Restaur. . Odj.	11. 3	10. 9	7.21	12.55	3.42	
Hruschau	—	10.19	7.51	1.10	3.58	
Ostrawa, Restaur.	11.17	10.29	8. 2	1.27	4.15	
Schönbrunn, Restaur. . Przj.	11.25	10.38	8.11	1.38	4.26	
Połączenie do Opawy Va.	P. 533	P. 533	P. 535	—	P. 509	
Połączenie z Opawy Vb.	P. 536	P. 536	—	—	P. 532	
				rano		
Schönbrunn, Restaur. . Odj.	11.27	10.44	8.19	1.46	4.36	
Stiebnig-Polanka (z dniem otwarcia)	—	—	8.33	1.57	4.57	
Standing	—	11. 9	8.46	2.27	5.16	
Zauchtl-Neutitschein	—	11.29	9. 8	2.59	5.56	
Pohl	12.13	11.47	9.29	3.25	6.16	
Weisskirchen	12.29	12. 6	9.51	3.53	6.43	
Leipnik	—	12.25	10.13	4.23	7.13	
Prerau, Restaur. . Przj.	1. 2	12.46	10.34	4.52	7.42	
				rano	P. 429	
Połączenie do Ołomuńca IVa.	P. 435	P. 435	P. 411	P. 431	P. 432	
Połączenie z Ołomuńca IVb.	P. 410	P. 410	P. 436	P. 430	—	
Połączenie do Berna IXb.	P. 814	P. 814	P. 816	P. 832	—	
Połączenie z Berna IXa.	P. 813	P. 813	P. 831	P.m.30		
Prerau, Restaur. . Odj.	1. 7	1.24	11. 1	5.29	8. 4	
Hullein	—	2. 2	11.28	5.59	8.31	
Quassitz-Tlumatschan	—	2.32	11.42	6.14	8.57	
Napagedl	—	2.43	12. 1	6.39	9.25	
Ung.-Hradisch	1.59	3.21	12.28	7. 6	9.55	
Bisenz	—	3.43	12.55	7.36	10.27	
Strassnitz-Rohatetz	—	4. 4	1.20	7.55	11. 1	
Göding	2.36	4.17	1.37	8.21	11.28	
Neudorf	—	4.37	1.55	8.40	11.41	
Lundenburg, Restaur. . Przj.	3. 4	4.46	2.14	9. 2	12. 2	
Połączenie do Berna IIIa.	P. 3	P. 329	P. 331	P. 13	—	
Połączenie z Berna IIIb.	—	—	—	P. 330	P. 332	
Połączenie z Zellerndorf IVb.	—	P.1302	—	—	—	
Połączenie do Zellerndorf IVa.	—	—	—	P.1301	P.1303	
Lundenburg, Restaur. . Odj.	3. 9	4.54	2.36	9.22	12.22	
Bernhardsthal, Przestanek	—	—	—	9.40	12.39	
Hohenau	—	5.19	2.57	9.49	1. 4	
Drösing, Przestanek	—	5.29	3. 8	10. 6	1.19	
Dürnkrut	—	5.43	3.20	10.28	1.40	
Angern	—	5.58	3.34	10.48	2. 2	
Gänserndorf, Restaur. . Przj.	4. 7	6.10	4. 2	11. 5	2.18	
Połączenie do Marchegg IIa.	P. 5	P. 19	—	—	—	P. osob 22 (2, 3 kl.)
Gänserndorf, Restaur. . Odj.	4.10	6.15	4. 8	11.13	2.30	
Wagram	—	6.34	4.31	11.40	2.57	
Süssenbrunn, Przestanek	—	—	4.40	11.51	3. 8	
Floridsdorf	4.42	6.57	4.57	12.11	3.34	7. 5
Wiedeń, Restaur. . Przj.	4.53	7.10	5.10	12.25	3.49	7.20
	po poł.	wiecz.	rano	po poł.	rano	

IIa. Z Wiednia do Marchegg, Pesztu i Bazias.

STACYE	P. posp. 5 (1, 2 kl.)	P. osob. 17 (1, 2, 3 kl.)	P. osob. 19 (1, 2, 3 kl.)
	po poł.	rano	wiecz.
Wiedeń, Restauracya . . Odj.	3.35	8.20	8.10
Floridsdorf	3.47	8.35	8.25
Süssenbrunn, Przestanek	—	8.47	8.38
Wagram	—	8.55	8.47
Gänserndorf, Restauracya . . Przj.	4.17	9.13	9. 5
Połączenie z Krakowa Ib.	P. 2	—	P. 10
Połączenie z Berna IIIb.	P. 4	P. 16	P. 14
Gänserndorf, Restauracya . . Odj.	4.20	9.19	9.13
Oberweiden, Przestanek	—	9.32	9.26
Marchegg, Restauracya . . Przj.	4.42	9.44	9.38
Peszt, Restauracya	9.57	5.12	5 48

IIb Z Marchegg w połączeniu z Pesztu i Bazias do Wiednia.

STACYE	P. posp. 6 (1, 2 kl.)	P. osob. 18 (1, 2, 3 kl.)	P. osob. 20 (1, 2, 3 kl.)	P. mięsz. 52 (2, 4 kl.)
	rano	prz. p.	wiecz.	rano
Peszt, Restauracya . . Odj.	7.32	8.52	9. 2	—
Marchegg, Restauracya	12.47	5. 3	4.52	7.50
Oberweiden, Przestanek	—	5.17	5. 6	8. 8
Gänserndorf, Restauracya . . Przj.	1. 8	5.30	5.19	8.25
Połączenie do Berna IIIa.	P. 3	P. 15	P. 13	—
Połączenie do Krakowa Ia.	—	P. 31	P. 9	P. 9
Gänserndorf, Restauracya . . Odj.	1.12	5.40	5.29	8.37
Wagram	—	5.59	5.49	9. 6
Süssenbrunn, Przestanek	—	6. 7	5.57	9.19
Floridsdorf	1.44	6.21	6.11	9.47
Wiedeń, Restauracya . . Przj.	1.55	6.34	6.24	10. 5

IIIa. Z Wiednia do Berna, Prerau, Pragi i Bodenbach.

STACYE	P. posp. 3 (1, 2 kl.)	P. osob. 13 (1, 2, 3 kl.)	P. osob. 15 (1, 2, 3 kl.)	P. mięsz. 329 (1, 2, 4 kl.)	P. mięsz. 331 (1, 2, 3 kl.)
	po poł.	rano	wiecz.		
Wiedeń, Restauracya . . Odj.	1.40	7.—	6.35		
Floridsdorf	1.52	7.15	7. 4		
Süssenbrunn, Przestanek	—	7.28	7. 4		
Wagram	—	7.36	7.13		
Gänserndorf, Restaur. . Przj.	2.21	7.55	7.31		
Połączenie z Marchegg IIb.	P. 6	P. 20	P. 18		
Gänserndorf, Restauracya . . Odj.	2.24	8.—	7.36		
Angern	—	8.14	7.49		
Dürnkrut	—	8.31	8. 6		
Drösing, Przestanek	—	8.44	8.19		
Hohenau	3. 2	8.56	8.31		
Bernhardsthal, Przestanek	—	9.12	—		
Lundenburg, Restauracya . . Przj.	3.22	9.24	8.57	po poł.	rano
Połączenie z Wiednia Ia.	—	—	—	P. 29	—
Połączenie z Krakowa Ib.	P. 2	P. 30	—	P. 10	P. 12
Połączenie z Zellerndorf IVb.	—	—	—	P.1302	—
Połączenie do Zellerndorf IVa.	—	P.1301	—	—	—
Lundenburg, Restauracya . . Odj.	3.26	9.30	9. 3	5.18	5.—
Kostel	—	9.47	9.19	5.42	5.36
Saitz	—	10—.	9.33	5.59	5.56
Auspitz	—	10. 9	9.42	6. 9	6. 8
Branowitz	—	10.25	9.57	6.28	6.30
Rohrbach	4.15	10.38	10.10	6.44	6.48
Raigern	—	10.49	10.22	6.57	7. 4
Mödritz	—	10.59	10.32	7. 9	7.17
Gerspitz	—	11.14	10.47	7.22	7.31
Berno, Restauracya . . Przj.	4.39	11.21	10.54	7.29	7.39
Połączenie do Prerau IXa.	P. 831	P. 813	P. 815	—	—
Praga, Restauracya . . Przj.	10.—	7.39	7.25	—	—
Bodenbach, Restauracya	1.45	1. 9	11.42	—	—

IIIb. Z Berna w połączeniu z Prerau, Pragi i Bodenbach do Wiednia.

STACYE	P. posp. 4 (1, 2 kl.)	P. osob. 14 (1, 2, 3 kl.)	P. osob. 16 (1, 2, 3 kl.)	P. mięsz. 330 (1, 2, 4 kl.)	P. mięsz. 332 (1, 2, 3 kl.)
	rano	rano	po poł.		
Bodenbach, Restauracya . . Odj.	3.—	3.18	3.5	—	—
Praga, Restauracya	6.50	7.40	7.30	—	—
Połączenie z Prerau IXb	—	P. 814	P. 816	rano	wiecz.
Berno, Restauracya . . Przj.	12.24	4.10	4.—	6.30	8.—
Gerspitz	—	4.18	4. 8	6.42	8. 9
Mödritz	—	4.29	4.17	6.53	8.20
Raigern	—	4.40	4.28	7. 6	8.33
Rohrbach	12.49	4.51	4.39	7.20	8.46
Branowitz	—	5. 6	4.54	7.39	9. 4
Auspitz	—	5.19	5.10	7.58	9.22
Saitz	—	5.28	5.22	8.12	9.38
Kostel	—	5.43	5.37	8.30	9.56
Lundenburg, Restauracya . . Przj.	1.37	5.58	5.53	8.52	10.16
Połączenie z Zellerndorf IVb.	—	—	P.1304	—	—
Połączenie do Zellerndorf IVa.	—	—	—	P.1301	P.1303
Połączenie do Wiednia Ib.	—	—	—	P. 30	P. 32
Połączenie do Krakowa Ia.	—	P. 31	—	P. 9	P. 11
Lundenburg, Restauracya . . Odj.	1.41	6. 4	6. 1		
Bernhardsthal, Przestanek	—	6.16	—		
Hohenau	2. 2	6.31	6.30		
Drösing, Przestanek	—	6.41	6.43		
Dürnkrut	—	6.55	6.58		
Angern	—	7. 9	7.14		
Gänserndorf, Restauracya . . Przj.	2.31	7.21	7.26		
Połączenie do Marchegg IIa.	P. 5	P. 19	P. 17		
Gänserndorf, Restauracya . . Odj.	2.42	7.26	7.31		
Wagram	—	7.45	7.51		
Süssenbrunn, Przestanek	—	7.53	7.59		
Floridsdorf	3.13	8. 7	8.14		
Wiedeń, Restauracya . . Przj.	3.24	8.20	8.27		

IVa. Z Prerau do Ołomuńca.

STACYE	P. osob. 409 (1, 2, 3 kl.)	P. osob. 411 (1, 2, 3 kl.)	P. mięsz. 429 (1, 2, 4 kl.)	P. mięsz. 431 (1, 2, 3 kl.)	P. mięsz. 433 (1, 2, 3 kl.)	P. mięsz. 435 (1, 2, 3 kl.)
Połączenie z Berna IXa.	P. 813	P. 831	—	—	P. 815	—
Połączenie z Krakowa Ib.	—	P. 12	P. 32	P. 34	—	P. 10, 2
Połączenie z Wiednia Ia.	P. 1	—	P. 29	—	P11,31	P. 9
	po poł.	noc	wiecz.	rano	noc	po poł.
Prerau, Restauracya . . Odj.	2.56	10.50	8.50	6.—	2.28	1.45
Brodek	3.10	11. 5	9. 9	6.28	2.50	2. 8
Ołomuniec, Restauracya . Przj.	3.30	11.27	9.34	7. 4	3.22	2.40
Połączenie do Sternbergu Xa	P. 913	—	—	—	P. 935	—
Połączenie do Niezamyślic Xb.	P. 934	—	P. 936	—	—	—

IVb. Z Ołomuńca do Prerau.

STACYE	P. osob. 410 (1, 2, 3 kl.)	P. mięsz. 430 (1, 2, 4 kl.)	P. mięsz. 432 (1, 2, 3 kl.)	P. mięsz. 434 (1, 2, 3 kl.)	P. mięsz. 436 (1, 2, 3 kl.)	P. mięsz. 438 (1, 2, 3 kl.)
Połączenie ze Sternberga Xb.	—	—	—	—	P. 936	P. 914
Połączenie z Niezamyślie Xa.	—	P. 935	—	—	—	P. 933
	po poł.	rano	wiecz.	noc	noc	pr. poł.
Ołomuniec, Restauracya . Odj.	1.11	4.19	6.45	12.53	9.35	11.36
Brodek	1.31	4.48	7.12	1.21	10. 2	12. 7
Prerau, Restauracya . . Przj.	1.44	5. 6	7.29	1.38	10.19	12.27
Połączenie do Krakowa Ia.	P. 1, 9	P. 33	—	P. 11	P. 31	—
Połączenie do Wiednia Ib.	P. 10	P. 30	P. 32	—	P. 12	P. 2
Połączenie do Berna IXb.	—	P. 832	—	P. 832	P. 816	P. 814

Va. Z Schönbrunn do Opawy.

STACYE	P. osob. 509 (1, 2, 3 kl.)	P. mięsz. 531 (1, 2, 4 kl.)	P. mięsz. 533 (1, 2, 3 kl.)	P. mięsz. 535 (1, 2, 3 kl.)
Połączenie z Krakowa Ib.	P. 32	—	P. 10, 2	P. 12
Połączenie z Wiednia Ia.	P. 9, 1	P. 31, 11	—	—
	po poł.	rano	prz. p.	wiecz.
Schönbrunn, Restauracya . . Odj.	4.48	4.44	11.33	8.36
Dielhau, Przestanek	5.—	5. 2	11.54	8.55
Freiheitau	5.12	5.23	12.16	9.17
Oppahof-Stettin, Przestanek	5.22	5.40	12.34	9.33
Komorau, Przestanek	5.28	6.49	12.43	9.42
Opawa, Restauracya . . Przj.	5.35	6.—	12.54	9.53

Vb. Z Opawy do Schönbrunn.

STACYE	P. osob. 512 (1, 2, 3 kl.)	P. mięsz. 532 (1, 2, 4 kl.)	P. mięsz. 534 (1, 2, 3 kl.)	P. mięsz. 536 (1, 2, 3 kl.)
	wiecz.	po poł.	rano	prz. p.
Opawa, Restauracya . . Odj.	7.14	2.45	3.—	9.—
Komorau, Przestanek	7.22	2.59	3.11	9.11
Oppahof-Stettin, Przestanek	7.28	3.10	3.19	9.19
Freiheitau	7.39	3.31	3.36	9.39
Dielhau, Przestanek	7.50	3.49	3.52	9.55
Schönbrunn, Restauracya . . Przj.	8. 1	4. 7	4. 9	10.12
Połączenie do Krakowa Ia.	P. 12	P. 9, 1	P. 11	P. 33
Połączenie do Wiednia Ib.	—	P. 32	—	P. 10, 2

VIa. Z Dziedzic do Bielska-Biały.

STACYE	P. osob. 611 (1, 2, 3 kl.)	P. mięsz. 631 (1, 2, 3 kl.)	P. mięsz. 633 (1, 2, 3 kl.)	P. mięsz. 635 (1, 2, 4 kl.)
Połączenie z Krakowa Ib.	—	P. 10, 2	P. 12	P. 32
Połączenie z Prerau Ia.	—	—	—	P. 33
Połączenie z Wiednia Ia.	P. 31, 11	—	P. 1, 9	—
	rano	prz. p.	wiecz.	po poł.
Dziedzice, Restauracya . . Odj.	7.10	9.45	7.10	2.10
Bielsk-Biała, Restauracya . . Przj.	7.30	10.15	7.40	2.40
	rano	prz. p.	wiecz.	po poł.

VIb. Z Bielska-Biały do Dziedzic.

STACYE	P. osob. 610 (1, 2, 3 kl.)	P. mięsz. 632 (1, 2, 3 kl.)	P. mięsz. 634 (1, 2, 3 kl.)	P. mięsz. 636 (1, 2, 4 kl.)
	prz. p.	rano	po poł.	po poł.
Bielsk-Biała, Restauracya . . Odj.	7.50	5.55	5.—	12.45
Dziedzice, Restauracya . . Przj.	8. 7	6.20	5.25	1.10
	prz. p.	rano	po poł.	po poł.
Połączenie do Krakowa Ia.	—	P. 31, 11	P. 1, 9	P. 33
Połączenie do Wiednia Ib.	P. 10, 2	—	P. 12	P. 32

VIIa. Z Granicy i Mysłowic do Trzebini.

STACYE	P. posp. 712 (1, 2, 3 kl.)	P. osob. 714 (1, 2, 3 kl.)	P. osob. 716 (1, 2, 3 kl.)	P. osob. 718 (1, 2, 3 kl.)
	rano	wiecz.	po poł.	po poł.
Granica, Restaur. Odj.	7. 3	10. 3	12. 1	2.50
Szczakowa, Rest. Przj.	7. 8	10. 8	12. 6	2.55
	rano	wiecz.	po poł.	po poł.

STACYE	P. posp. 701 (1, 2, 3 kl.)	P. mięsz. 735 (1, 2, 3 kl.)	P. mięsz. 733 (1, 2, 3 kl.)
	rano	po poł.	po poł.
Mysłowice, Rest. Odj.	—	12.25	—
Szczakowa, Rest.	7.39	1.11	3.22
Ciężkowice, Przestanek	7.48	1.20	3.32
Trzebinia, Rest. Przj.	8.12	1.41	3.56
	rano	po poł.	po poł.
Połączenie do Krakowa Ia.	P. 11	P. 35	P. 33
Połączenie do Wiednia Ib.	P. 2	—	P. 12

VIIb. Z Trzebini do Granicy i Mysłowic.

STACYE	P. posp. 702 (1, 2, 3 kl.)	P. mięsz. 736 (1, 2, 3 kl.)
Połączenie z Wiednia Ia.	P. 1, 9	P. 11, 31
Połączenie z Krakowa Ib.	P. 34	P. 2, 36
	wiecz.	prz. p.
Trzebinia, Rest. Odj.	8.41	9.41
Ciężkowice, Przestan.	9. 3	10.10
Szczakowa, Rest.	9.13	10.41
Mysłowice, Rest. Przj.	—	11. 6

STACYE	P. osob. 711 (1, 2, 3 kl.)	P. osob. 713 (1, 2, 3 kl.)	P. osob. 715 (1, 2, 3 kl.)	P. osob. 717 (1, 2, 3 kl.)
	wiecz.	rano	prz. p.	po poł.
Szczakowa, Rest. Odj.	9.33	7.38	11.16	3.15
Granica, Rest. Przj.	9.38	7.43	11.21	3.20
	wiecz.	rano	prz. p.	po poł.

Pociągi lokalne z Wiednia do Floridsdorf.

STACYE	P. osob. 21 (2, 3 kl.)	P. osob. 25* (2, 3 kl.)
	po poł.	noc
Wiedeń, Restaur. . Odj.	12.15	11 15
Floridsdorf . . Przj.	12.30	11.30

Pociągi lokalne z Floridsdorf do Wiednia.

STACYE	P. osob. 22 (2, 3 kl.)	P. osob. 24 (2, 3 kl.)	P. osob. 26* (2, 3 kl.)
	rano	po poł.	noc
Floridsdorf . . Odj.	7.13	2.30	10.—
Wiedeń, Restaur. Przj.	7.28	2.45	10.15

Uwaga. Pociągi osobowe Nr. 25 i 26 kursują tylko w Niedziele i święta.

Kolej Morawsko-Szląska północna.

VIIIa Z Berna do Prerau, Ołomuńca i Krakowa.

STACYE	P. os. 813 (1, 2, 3)	P. os. 815 (1, 2, 3)	P. m. 831 (1, 2, 3)	P. m. 833 (2, 3 k.)
Połącz. z Wiednia IIIa.	P. 13	P.15	P.3	—
	prz. p.	noc	wiecz.	rano
Berno, Restaur. Odj.	11.35	11.13	5.30	4.45
Chirlitz-Turas	11.49	11.28	5.51	5.10
Sokolnitz	11.59	11.39	6. 9	5.34
Austerlitz-Krzenowitz	12.12	11.54	6.33	6. 3
Rausnitz	12.24	12. 7	6.56	6.29
Lultsch, Przestanek	12.37	—.—	7.16	6.52
Wischau	12.48	12.33	7.43	7.25
Eywanowitz	1. 1	12.48	8. 6	7.55
Niezamyśl., R. Przj.	1.11	12.58	8.22	8.14
Poł. do Sternberg Xa.	P.913	P.935	—	P.933
Poł. ze Sternberg Xb	P.914	P.936	—	—
Niezamyśl., R. Odj.	1.18	1. 6	8.37	8.29
Kojetein	1.34	1.23	9. 8	9. 9
Chropin	1.44	1.32	9.23	9.28
Prerau, Rest. Przj.	1.59	1.47	9.49	9.59
Połą. do Krakowa Ia.	P. 9, 1	P. 11	P. 31	
Połą. do Wiednia Ib.	P. 10	—	P. 12	
Połą. do Ołomuńca Va	P. 409	P. 433	P. 411	

VIIIb Z Prerau w połą. z Ołomuńca i Krakowa do Berna.

STACYE	P. os. 814 (1, 2, 3)	P. os. 816 (1, 2, 3)	P. m. 832 (1, 2, 3)	P. m. 834 (2, 3 k.)
Połą. z Krakowa Ib.	P10,2	P. 12	P. 34	—
Połą. z Wiednia Ia.	P. 9	—	—	P. 1
Połą. z Ołomuńca Vb.	P.438	P.436	P.430	—
	po pł.	noc	rano	po pł.
Prerau, Rest. Odj.	1.26	11.10	5.19	4.45
Chropin	1.43	11.37	5.44	5.20
Kojetein	1.52	11.51	5.58	5.44
Niezamyśl., R. Przj	2. 7	12.16	6.20	6.14
Poł. ze Sternberg Xb.	P.914	P.936	—	P.934
Poł. do Sternberg Xa.	P.913	P.935	—	—
Niezamyśl., R. Odj.	2.14	12.32	6.32	6.34
Eywanowitz	2.25	12.51	6.48	6.57
Wischau	2.40	1.18	7.11	7.32
Lultsch, Przestanek	2.51	—.—	7.26	7.50
Rausnitz	3. 5	1.56	7.45	8.13
Austerlitz-Krzenowitz	3.17	2.17	8. 5	8.39
Sokolnitz	3.30	2.40	8.25	9. 6
Chirlitz	3.42	3. 1	8.42	9.27
Berno, Restaur. Przj.	3.55	3.18	9.—	9.50
Połącz. do Wiednia IIIb.	P. 14	P. 16	—	—

IXa. Z Niezamyśla do Ołomuńca i Sternberga.

STACYE	P. osob. 913 (1, 2, 3 kl.)	P. mięsz. 933 (1, 2, 3 kl.)	P. mięsz. 935 (1, 2, 3 kl.)
Połączenie z Berna IXa.	P. 813	P. 833	P. 815
Połączenie z Prerau IXb.	P. 814	—	P. 816
Niezamyślice, Restaur. Odj.	2.22	8.39	1.21
Bedihost	2.47	9.21	1.56
Prossnitz	3.—	9.49	2.19
Wrbatek	3.15	10.13	2.40
Ołomuniec, Restaur. Przj.	3.38	10.49	3. 9
Połączenie z Prerau IVa.	P. 409	—	P. 433
Połączenie do Prerau IVb.	—	P. 438	P. 430
Ołomuniec, Restaur. Odj.	3.53	11.37	3.37
Boniowitz, Przestanek	4. 9	12. 1	3.57
Sternberg, Restaur.	4.22	12.20	4.12

IXb. Z Sternberga do Ołomuńca i Niezamyśla.

STACYE	P. osob. 914 (1, 2, 3 kl.)	P. mięsz. 934 (1, 2, 3 kl.)	P. mięsz. 936 (1, 2, 3 kl.)
Sternberg, Restaur. Odj.	10.57	2.45	8.50
Boniowitz, Przestanek	11.11	3.5	9.5
Ołomuniec, Restaur. Przj.	11.26	3.26	9.21
Połączenie do Prerau IVb.	P. 438	—	P. 436
Połączenie z Prerau IVa.	—	P. 409	P. 429
Ołomuniec, Restaur. Odj.	11.42	4.—	10.—
Wrbatek	12. 8	4.38	10.40
Prossnitz	12.26	5. 7	11. 9
Bedihost	12.36	5.23	11.26
Niezamyślice, Restaur. Przj.	1. 2	5.57	12. 2
Połączenie do Berna IXb.	P. 814	P. 834	P. 816
Połączenie do Prerau IXa.	P. 813	—	P. 815

Przejazd oddzielnych wagonów do spania:

Z **Wiednia** do **Krakowa** u poc. osob. Nr. 11 i z **Podwołoczysk** przez **Kraków** do **Wiednia** u poc. pospiesz. Nr. 2. U poc. pospiesz. Nr. 1 niema z **Wiednia** do **Krakowa** żadnego wagonu do spania i przypina się takowy dopiero w **Krakowie** dla połączenia do **Podwołoczysk**; zamówienia na łóżka do tego pociągu przyjmuje już w **Wiedniu** kasa osobowa. Zresztą znajdują się przy wszystkich pociągach, przy których są wagony 1 klasy, także coupées łóżkowe i miejsca dla spania.

Odjazd bezpośrednich (przejezdnych) wagonów:

Między **Wiedniem** i **Podwołoczyskiem** na **Kraków** u p. posp. Nr. 1 i 2. — M. **Pragą-Krakowem** i **Podwołoczyskiem** na **Kraków** u p. posp. Nr. 1 i 2, przy p. osob. Nr. 11 i 12. Między **Wiedniem** i **Warszawą** na **Oderberg** u pociągów pospiesznych Nr. 1 i 2, i u poc. osobowych Nr. 11 i 12. — Między **Wiedniem** i **Berlinem** na **Oderberg** u poc. osobowych Nr. 11 i 12. — Między **Wiedniem** i **Berlinem** na **Berno** u poc. posp. Nr. 3 i 4. — Między **Wiedniem** — **Dreznem** — **Berlinem** na **Berno** u poc. posp. Nr. 3 i 4. — Między **Wiedniem** — **Magdeburgiem** i **Hamburgiem**, niemniej między **Wiedniem** — **Pesztem** na **Gänserndorf** i **Wiedniem** — **Pragą** na **Berno** nie odbywa się żadna zmiana wagonów.

[264-6]

CHOROBY GARDŁA, GŁOSU I GĘBY

CUKIERKI Dethana zalecano w słabościach **gardła, chrypce, zapaleniu gardła, zwrzedowaceniu w ustach, cuchnącemu oddechowi, irrytacyi w gardle i gębie przez palenie tytoniu, zapobiegają działaniu merkuryusza.** Lekarze zalecają je szczególniéj **kaznodziejom, mówcom, profesorom i śpiewakom,** albowiem utrzymują siłę organu głosu i zapobiegają strudzeniu gardła. — W Paryżu w aptece p. **Dethan,** Faubourg st. Denis, 90, — i u wszystkich znaczniejszych aptekarzy, którzy utrzymują środki lekarskie zagraniczne. 2812 4)

KASY OGNIOTRWAŁE

z pierwszéj austryackiéj fabryki

F. WERTHEIMA i Sp. w WIEDNIU

utrzymuje na wyłącznym składzie dla Krakowa i Galicyi zachodniéj

M. Dworski w Krakowie,

tymczasowo ulica **Karmelicka l. 49.**

Illustrowane cenniki rozsyła na żądanie franco. (2756-2-6)

Ajenci na losy.

Pewien dawniejszy słynny dom bankowy poszukuje we wszelkich miejscowościach, gdzie wcale nie jest lub też niedostatecznie zastąpionym, pilnych i rzetelnych ludzi, jako ajentów celem sprzedaży losów i papierów państwowych na miesięczne częściowe spłaty. Warunki są tak dla ajentów jakoteż dla Publiczności **bardzo korzystne.** — Przy odpowiedniéj usłużności daje a encya znaczny przychód ajentowi. — Oferty z poleceniami lub podaniem swego zawodu należy adresować: **Bankhaus B. Kramer in Prag.** (2829-2-2)

CHLORAL w PEREŁKACH LIMOUSIN

w Paryżu rue Blanche 2.

HYDRATE de CHLORAL en CAPSULES.

Dogodny i łatwy środek do **uśpienia,** nawet wtenczas, kiedy opium nie skutkuje. Dzieciom można go przepisywać bez niebezpieczeństwa. Cierpienia i rozdrażnienia nerwowe uspakaja i koi, i nie przeszkadza bynajmniéj dobremu trawieniu.

W tym kształcie nie sprawia ściskania gardła i nie posiada odrażającego smaku. Każda perełka zawiera 25 centigramów chloralu.

Sirop Chloralu (1 gramme hydrate de Chloral w łyżce; butelka zawiera 250 gramów).

Dostać można w Krakowie w aptekach pp. J. Trauczyńskiego i W. Redyka. we Lwowie w aptece p. Mikolascha, — w Wiedniu w aptece p. Neusteina, — w Warszawie w składach materyałów aptecznych P. Mrozowskiego. (2814-4-22)

Doniesienie dla mieszkańców prowincyi.

Dobry ciepły **surdut zimowy** lub **suknia do podróży** jest na zimę koniecznie potrzebna. Najlepiej i najtaniej kupować można teraz w **Wiedniu** w składzie sukien męzkich **„zum römischen Kaiser“** Wieden, Hauptstrasse Nr. 11 (dawniej Keller i Alt), gdzie się dostaje dobrze watowany i ostębnowany **paltot zimowy** za 18 złr., siedmiogrodzkie **futro do podróży** za 36 złr. **burkę podróżną** ze styryjskiej baji za 12 złr. a **kurtkę myśliwską** za 8 złr. Wzory przesyłam na żądanie darmo. Nieodpowiednie rzeczy chętnie wymieniam. (2473-8-12)

Adolf Welisch

teraz w **Wiedniu, Wieden Hauptstr. 11 „zum römischen Kaiser“.**

Boże Narodzenie zbliża się!

Kto chce swoim dzieciom sprawić wielką radość, niechaj kupuje szybko, o ile zapas starczy, nasz najnowszy

!!Bazar gwiazdkowy!!

za bajecznie tanią cenę tylko **złr. 5.15 c.** zaco dostaje się **53 sztuk** najnowszych

zabawek dla chłopców i dziewcząt rożnego wieku,

mianowicie:

12 sztuk wspaniałych upiększeń do drzewka.
25 szt różnokolor. świeczek do oświetlenia drzewek.
1 kompletny serwis porcelanowy dla 6 dzieci.
1 wspaniałą klatkę z naturalnie śpiewającym i latającym ptakiem kolibri.
1 ślicznego motyla latającego na welocypedzie.
1 zgrabny polityrowany młynek do kawy.
1 cały idący pociąg kolei żelaznéj.
1 pięknie ubranego pajaca sztukmistrza.
1 pięknie ubraną lalkę jako damę.
1 pistolet rewolwerowy.
1 słowika z pstremi piórami, latającego po pokoju.
1 pułk tureckich żołnierzy na stopie wojennéj.
1 instrument muzyczny z niebiańskiemi tonami.
1 pudełko z miastem Wiedniem.
1 wielka gra w domino.
1 nowo wynaleziony przyrząd do śmiechu pobudzający.
1 wspaniałe panorama świata.
1 pudełko z całym zwierzyńcem. (2320-3-6)

Wszystkie te zabawki 53 sztuk kosztują razem tylko złr. 5.15 c. Adres:

Wiener Weihnachts-Bazar, Wien I. Burgring Nr. 3.

Zamówienia z prowincyi punktualnie za zaliczką.

Każdy może sam drukować!

Przyrząd do rozmnażania prospektów, cyrkularzy, rachunków,

Rysunków wszelkiego rodzaju i wielk.

doniesień, muzykalij, aktów sądow.

M. BAUER & Co.

w Wiedniu,

Stadt, Giselastrasse 4.

Uprzyw. przyrząd do rozmnażania

zapomocą którego

z pisma lub rysunku

bez atramentu 50 do 100 sztuk

dobrych odbić

szybko, bez nadzwycz. kosztów

zrobić można

Przyrząd do rozmnażania

pism i rysunków.

Cena za *2-kolorowy* **przyrząd** 10 złr. w. a. wyłącz. opakowania. Pojedyncze przyrządy za gotówką lub zaliczką

Z **papieru na papier** w bardzo łatwy i szybki sposób bez nadzwyczajnych kosztów 2358 10

Kart adres., monogramów, map, kart korespondencyjnych poczt. itd.

M. BAUER & Co. od 21 lat kupujący patenta na wynalazki w kraju i zagranicą.

Tylko przez ośm dni.

2 złr. 75 cent.

prawdziwy warkocz!

Zastrzega się przed łudzącem i szkodliwem naśladowaniem. Łokieć lub 78 centimetrów, długi, bujny, bez wkładek, do czesania lub mycia warkocz, ze zdrowych, długich i czysto przyrządzonych włosów ludzkich, bez żadnéj domieszki naśladowania.

Żadne oszustwo! Ręczy się za prawdziwość włosów ludzkich.

Sprzedaż z fabryki warkoczów Zimmermanna we Wiedniu; — w KRAKOWIE w hotelu Drezdeńskim, II piętro Nr. pokoju 11. (2921-2-6)

H. Niemetz

główna agencya

maszyn do szycia

w nowo otwartém sklepie

przy ulicy Grodzkiej pod Nr. 56

ma zaszczyt donieść Szan. Publiczności **iż maszyny do szycia amerykańskie Singera z Newego Jorku otrzymały na Wystawie Filadelfskiej pierwszą premię.**

Ponieważ ta fabryka przez swój wielki odbyt, zniżyła cenę dawniejszą, przeto jestem w stanie od dnia dzisiejszego powyższe maszyny sprzedawać taniej od wszelkich innych systemów, dołączając przytem dokładną naukę i pewną gwarancyę. **Wypłaty przyjmuję także ratami.**

H. Niemetz.

(2711-5-6)

FEDUNIO & SCHRAMM

polecają swój nowo otworzony

zakład introligatorski i galanteryjny

w Krakowie, Rynek gł. l. 49 (pod Karpiem).

Pracując i zarządzając dłuższy czas w największych zakładach krajowych, jakoteż w pierwszorzędnych fabrykach wiedeńskich i zagranicznych, zaopatrzeni w najnowsze przyrządy, jesteśmy w możności wszelkie wyroby w zakres introligatorstwa i galanteryi wchodzące a mianowicie: Oprawę różnych dzieł, książek do nabożeństwa, ksiąg handlowych, notatki, kalendarze, bloki, etui, passepartout, mapy, podstawki pod zegarki, kasetki i t. p. podług najnowszych wzorów zagranicznych z wszelką starannością gustownie i elegancko w jak najkrótszym czasie i po cenach najumiarkowańszych wykonać. Polecając nasz zakład Szanownej Publiczności, jesteśmy przekonani, że usiłowania nasze dla podźwignięcia wyrobu i przemysłu krajowego na łaskawe względy zasłużą. (2860-3-3)

Chińskie srebro

(alfenit) najlepszy wiedeński wyrób, odznaczający się pięknością i wielką trwałością, tak, że od **prawdziwego srebra** nie da się odróżnić; 6 pięknych łyżek stołowych **tylko 3 złr.,** 6 noży lub widelców stołowych **złr. 2·80,** 6 łyżeczek do kawy lub herbaty **złr. 1·50,** chochelka **80 c.,** chochla **złr. 2·50.** Szczególnie uwagi godne: 1 gustownie urządzone puzderko z 6 nożami, 6 widelcami, 6 łyżkami i 6 łyżeczkami, wszystko razem tylko **złr. 10.** 1 sztuka mydła do czyszczenia srebra **25 c.** Jedynie i wyłącznie do nabycia za zaliczką lub poprzedniem nadesłaniem pieniędzy do Exporthaus **E. Schwenk, Weihburggasse Nr. 14 w Wiedniu.** — Obszerne cenniki darmo. (2600-5-12)

Świeży transport

Śliwek i powideł

tureckich, prawdziwych nadszedł do handlu pod firmą **Andrzej Schultz,** Rynek Nr. 26 w Krakowie.

Zamiejscowe zamówienia bezwłocznie załatwione będą. (2781-7-12)

Wykładowi Buchhalteryi

pojedynczéj i podwójnéj, kupieckiéj arytmetyki, korespondencyi handlowéj, oraz nauki o wekslach, poświęcam dwie godziny codziennie.

Ćwiczenia w utrzymywaniu ksiąg handlowych i korespondencyi, odbywać się będą co niedziela. (2382-7-10)

Zgłoszenia przyjmuję od g 8 do 10 rano.

J. Weiszlitz,

ulica Floryańska Nr. 355 II. piętro.

GALICYJSKI ZAKŁAD KREDYTOWY ZIEMSKI

w Krakowie

wydaje

LISTY ZASTAWNE

6% na walutę austryacką losowane w **18** lat.
6% „ „ „ „ w **36** lat.
oraz **7%** Listy dłużne „ w **20** lat.

Listy te są najwłaściwsze do lokowania kapitałów gdyż:

1. Zakład Kredytowy w myśl §. 5 swych Statutów nie może prowadzić **żadnych interesów bankowych lub giełdowych, a zakres jego działania ograniczony jest wyłącznie do udzielania pożyczek na bezpieczeństwie pupilarnem opartych.**
2. Bezpieczeństwo to pupilarne stwierdzone jest na każdym Liście Zastawnym podpisem c. k. Komisarza rządowego, obok tego zaś cały kapitał zakładowy Towarzystwa służy jako dalsza tychże listów gwarancya.
3. Suma znajdujących się w obiegu Listów Zastawnych nie może przewyższać wierzytelności hipotecznych Zakładu, przy których nadto w myśl ustawy z d. 24 Kwietnia 1874 r. Nr. 93 dz. pr. p. **zaintabulowanem zostało, iż takowe służą przedewszystkiem jako kaucya na zabezpieczenie Listów Zastawnych w obieg wypuszczonych.**

Listy Zastawne i Dłużne Galicyjskiego Zakładu Kredytowego Ziemskiego są do nabycia po kursie dziennym:

w **Krakowie:** w Galicyjskim Zakładzie Kredytowym Ziemskim, w Banku Galicyjskim dla Handlu i Przemysłu,
we **Lwowie:** w Galicyjskim Banku Kredytowym,
w **Tarnowie:** w Filii Galicyjskiego Zakładu Kredytowego Ziemskiego,
w **Warszawie:** w Banku handlowym,
w **Wiedniu:** w Lombard und Escompte-Bank, Kärntner-Strasse 10, oraz Bank u. Wechslergeschäft der Niederösterreichischen Escompte Gesellschaft, Kärtnerstrasse 9.
w **Berlinie:** w Norddeutsche Grundcredit Bank,
w **Ołomuńcu:** u A. C. Lederer,
w **Bernie:** w kantorze Laur. Herber,
w **Gracu:** w kantorze C. Pruckmayer & Comp.,
w **Bozen:** w kantorze D. Lehman.

Zapadłe Kupony wypłacają się we wszystkich powyżéj wymienionych instytucyach. (1708-11-)

Kantor komisowo-ekspedycyjny założony w **1867** r. pod firmą:

JACQUES ZEBAUME

w Paryżu, 35bis ulica Trévise,

uskutecznia wszelkie transporta za umiarkowaną prowizyą według cen oryginalnych taryf bezpośredniego ruchu na kolejach francusko-niemiecko-austryacko-rosyjskich. I tak:

Z Paryża za 100 kilogr. lub w stosunku						Można korespondować po polsku. Ceny przy frachtach zwyczajnych stosują się do towarów zaliczonych do 1 seryi, opłata od innych seryj jest niższa.
	do Brodów	90 fr. 25 c.	w dni 9	42 fr. 10 c.	w dni 19	
	„ Czerniowiec	99 „ 25 „	„ „ 9	45 „ 75 „	„ „ 18	
	„ Krakowa	68 „ 25 „	„ „ 8	30 „ 40 „	„ „ 16	
	„ Lwowa	85 „ 75 „	„ „ 10	39 „ 45 „	„ „ 20	
	„ Podwołoczysk	95 „ 00 „	„ „ 10	44 „ 40 „	„ „ 21	

Dostawa pocztowemi pociągami z Paryża do miast powyższych trwa 4 do 5 dni. (2831-2-7)



Wojna



która wstrzymała znaczne przesyłki na Wschód, spowodowała

FABRYKĘ BIELIZNY na WYPRAWY ŚLUBNE

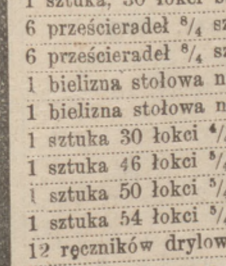
A. Straussa, Wien, Rothenthurmstr. 21

do pozbycia wszystkich wstrzymanych, większych i mniejszych wysyłek bielizny męskiéj, damskiéj i dziecinnéj, jakoteż płótna, chustek, bielizny stołowéj i t. p., aby skład swój spiesznie zmniejszyć, a to po następujących prawdziwie niskich cenach:

Zamiast dwóch tylko jeden złoty reński!

1 para kaleszonów męskich	dawniéj złr. 1·50, tylko cnt. 75
12 chustek batystowych ang. z kolor. szlakiem, obrąbionych	dawniéj złr. 2, tylko złr. 1·—
1 koszula męska szyrtyngowa z gładkim albo zakładkowym gorsem	dawniéj złr. 2, tylko złr. 1·—
1 koszula perkalowa, kolorowa, najnowszego kroju	dawniéj złr. 2, tylko złr. 1·—
1 kaftanik trykotowy albo takież kaleszony, białe lub kolorowe	dawniéj złr. 2, tylko złr. 1·—
6 chustek batystowych. eleganckich, z kolor. szlakiem, obrąbionych	dawniéj złr. 2, tylko złr. 1·—
6 kołnierzyków potrójnych najnowszego kroju	dawniéj złr. 2, tylko złr. 1·—
1 koszula damska dziergana, z najlepszego szyrtyngu	dawniéj złr. 2, tylko złr. 1·—
1 majtki damskie eleganckie z ozdobnym rąbkiem	dawniéj złr. 2, tylko złr. 1·—
1 kaftanik nocny, piękny, szyrtyngowy, z rąbkiem, w najlep. gatunku	dawniéj złr. 2, tylko złr. 1·—
6 chustek piękn. płóciennych, z poręczeniem za prawdziwe płótno	dawniéj złr. 2, tylko złr. 1·—
1 para kaleszonów męskich, płóciennych	dawniéj złr. 2, tylko złr. 1·—
1 koszula piękn. kretonowa, kolor., z poręczeniem za prawdz. farb.	dawniéj złr. 3, tylko złr. 1·50
1 koszula męska biała z potrójnym gładkim gorsem	dawniéj złr. 3, tylko złr. 1·50
1 koszula damska w najlepszym gatunku, bardzo strojna	dawniéj złr. 3, tylko złr. 1·50
1 majtki damskie pięknie dziergane, elegancko zrobione	dawniéj złr. 3, tylko złr. 1·50
1 spudnica szyrtyngowa najlepszego kroju	dawniéj złr. 3, tylko złr. 1·50
1 kaleszony męskie z prawdziwego płótna rumburskiego	dawniéj złr. 3, tylko złr. 1·50
1 koszula z ang. exfordu, najnowszego kroju, z poręcz. prawdziwości	dawniéj złr. 4, tylko złr. 2·—
1 koszula męska z prawdz. płótna rumburg., z gorsem gęsto zakład.	dawniéj złr. 4, tylko złr. 2·—
1 koszula balowa, pięknie haftowana ręcznéj roboty, najnow. kroju	dawniéj złr. 4, tylko złr. 2·—
6 par pięknych angielskich mankietów, najnowszego kroju	dawniéj złr. 4, tylko złr. 2·—
1 koszula damska haftowana, bardzo strojna	dawniéj złr. 4, tylko złr. 2·—
1 gorset elegancki, francuski, haftowany	dawniéj złr. 4, tylko złr. 2·—
1 spodnica pięknie ubierana	złr. 1, 1·25, 1·50
1 majtki damskie z najlepszego barchanu prążkowego, gładkie i strojne	złr. 1·50, 2, 2·50
1 kaftanik z najlepszego barchanu prążkowego, gładki i strojny	złr. 1·25, 1·50, 2
1 gorset z najlepszego barchanu prążkowego, gładki i strojny, najlepszy	złr. 2·50, 3, 3·50, 4
1 koszula męska, prawdziwie rumburska, gładka albo z zakładkami	złr. 3·50, 4, 4·50, 5
1 koszula męska, prawdziwie rumburska, fantaisie haftowana, najlepsza	złr. 1·50, 2, 2·50, 3
1 koszula damska, prawdziwie płócienna, gładka i fantaisie, najlepsza	złr. 2·50, 3, 3·50, 4
1 koszula damska, płócienna, haftowana, najlepsza	złr. 7·50, 8, 9, 10, 11
1 sztuka, 30 łokci barchanu prążkowego, najlepszego	złr. 9, 10
6 prześcieradeł 8/4 szerokości bez szwu	złr. 13·50, 14·50, 16·50
6 prześcieradeł 8/4 szerokości, bez szwu, czysto płócienne, najlepsze	złr. 3, 3·50, 4, 4·50, 5·50
1 bielizna stołowa na 6 osób, drylowa i adamaszkowa	złr. 8·50, 10, 11, 12, 14
1 bielizna stołowa na 12 osób, drylowa i adamaszkowa	złr. 5·50, 6·50, 7·50, 8
1 sztuka 30 łokci 4/4 szerokości płótna domowego	złr. 16, 17, 18, 18·50
1 sztuka 46 łokci 5/4 szerokości płótna kreazowego	złr. 18, 19, 20, 22, 24, 27, 30
1 sztuka 50 łokci 5/4 szerokości płótna irlandzkiego i holender.	złr. 24, 27, 30, 33, 36, 40 aż do 60
1 sztuka 54 łokci 5/4 szerokości rumburskiego płótna	złr. 3, 3·50. 4, 5, 6, 7, 8
12 ręczników drylowych i adamaszkowych	

Rabat: Bielizna stołowa na 6 osób, adamaszkowa, albo 24 sztuk chustek do nosa, kupującym za 50 złr. (2350-6-15)



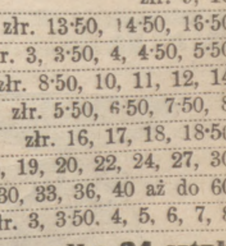
Listowne zamówienia za nadesłaniem gotówki, albo za zaliczką pocztową, sumiennie i punktualnie będą wykonane. — Cenniki i kosztorysy wypraw ślubnych rozsyłają się darmo.

Zamówienia za gotówkę albo za zaliczkę

do fabryki bielizny i wypraw ślubnych

A. Strauss,

Wien, I. Rothenthurmstrasse Nr. 21.



Apteka „zum heil. Leopold“ w Wiedniu

Stadt, Ecke der Planken- u. Spiegelgasse

FILIPA NEUSTEINA

poleca Szan. Publiczności szereg **środków rzeczywiście skutkujących i toaletowych,** które się we wszelkich wypadkach sprawdziły przez pewne wyleczenie. Tysiące świadectw są do przejrzenia. Szan. Publiczność uprasza się, ażeby tylko te **środki** za **prawdziwe** przyjmowała, które opatrzone są **naszą firmą.**

Ocukrzone, krew przeczyszczające pigułki ś. Elżbiety, sprawiające lekkie rozwolnienie, przeczyszczają krew, a przytem są zupełnie nieszkodliwe, przydają się szczególnie na słabości dolnych części ciała, przeciw febrze, słabościom organów płucowych, przeciw słabościom skórnym i ocznym, słabościom u dzieci i kobiet, usuwają każde zatwardzenie, to źródło wielu chorób. Pigułki te są w swym rodzaju wyrobem najdoskonalszym a przytem najtańszym Zwój z 8 pudełkami, zawierający 120 pigułek kosztuje **1 złr.** pojedyncze pudełko **15 cnt.**

Takowe są chlubnem świadectwem radcy dworu i profesora Pithy zaszczycone.

Beaume Girome wyborny środek na odmrożenia **60 cent.**

Dr. Cailmanna środek do farbowania włosów. zupełnie nieszkodliwy, nadaje każdy kolor (czarny, brunatny i blond) siwym włosom **3 złr.**

Proszek damski, oryentalny, nadaje płci gładkości, delikatności i miękości (biały lub różowy) **1 złr.** i po **50 c.**

Elektro-metoryczny naszyjnik przeciw ciężkiemu ząbkowaniu u dzieci, używany z najlepszym zkutkiem **1 złr. 50 c.**

El Benito jedynie skutkujący środek przeciw wypadaniu włosów i do zupełnego uchylenia łupieżu **1 złr. 80 cent.**

Dra Fremonta likier regeneracyjny najlepszy środek wzmacniający i orzeźwiający **2 złr.**

Igliwiowe cygaretka na piersi, najlepszy środ. dla cierpiących na astmę. 25 sztuk **1 złr.**

Wyciąg aromatyczny, przeciw gośćcowi, poleca się najmocniej wszystkim na gościec i reumatyzm cierpiącym **70 cent.**

Injection Cadelle, leczy w krótkim czasie każdy nieżyt pęcherza (śluzatok lub białe upławy), nie pozostawiając złych po sobie skutków **1 złr. 60 c.**

Krople na wole używane z najlep. skutkiem przeciw wzdęciu szyi **70 c.**

Sztuczny sok preparowany z najlep. soków ziół alpejskich w Szwajcaryi, uspokaja natychmiast każdy kaszel i ból w piersiach **70 cent.**

Menthin, wyborny środek żołądkowy, uśmierza kurcze, używ. także jako tynktura na zęby i woda do ust **50 c.**

Cukierki małgorzatki przeciw kaszlowi **30 c.**

Oreillon, na wszystkie chor. uszów, na głuchotę, szum w uszach, itp. używa się ze skutkiem **70 c.**

Pasta do zębów Odontin, czyści brzydkie zęby że się stają białe **70 c.**

Po-ho, sprowadzone z Chin, uśmierza zaraz najmoc. migrenę i ból głowy **1 złr.**

Dr. Bayera prawdziwa Pulcheryna, jest najlepszym środkiem przeciw plamom wątrobianym, piegom, nadaje płci koloru róży i lilij **złr. 1·50** i **80 c.**

Royera maść hemoroidalna, poleca się najmocniéj na wszyst. cierpienia hemoroid. złr. **1·60.**

Salicil-antisuitin, szczególnie przeciw nieznośnemu poceniu się rąk i nóg **50 c.**

Mydło salicylowe, najlepsze i najtańsze mydło **25 c.**

Schriera pigułki na zęby, są najlepszym środkiem na popsute zęby **25 c.**

Storax-Creme, cudo skutkujące na wszystkie słab. skórne **80 c.**

Papier Wlinsi, przeciw kat. w piersiach i szyi i grypie **złr. 1·20.**

Dr. Heidera proszek na zęby 35 c.

Zgęszczone mleko szwajcarskie po 55 c., Mączka dla dzieci Nestla po 90 c., Dra Göllisa proszek na trawienie po 84 c., Woda anaterynowa do ust, Poppa 1 zlr. 40 c., Wyciąg mięsny Liebiga 80 c., 1/4 funta, Dra Pfeffermanna pasta na zęby po 1 zlr. 25 c., Polta pomada rezedowa po 1 zlr 50 c., Dra Browna pomada do konserwowania włosów po 2 zlr., znajdują się zawsze świeże na składzie. Wielki skład perfum, mydełek, pomad itp. pierwszych firm paryskich. Czekolady Compagnie française od 60 c. do 3 zlr. funt, prawdziwa herbata moskiewska 1 zlr. 1/4 funta. Skład wszelkich instrumentów do użytku leczniczego, jako to: enemki, wstrzykawki, bandaże najtaniej. Wielki skład szczoteczek do zębów, pudrów i innych artykułów toaletowych.

Polecamy Szanownej Publiczności leki w ocukrzonej formie mianowicie: chininę, kopaiwę, proszki Dowera, żelazo, tran rybi, bromkali, rabarbarum, dwuwęglan sody, magnezyę i t. p. po najtańszych cenach. Znane specyfika w farmacyi francuskiej, angielskiej, amerykańskiej, niemieckiej, szwajcarskiej i austryackiej mamy zawsze na składzie. (2821-2-12)

Wysyłamy za zapłatą w gotówce lub za zaliczką i opuszczamy odbiorcom hurtownym znaczny rabat.

Z rozwiązanej Spółki.

Zupełna wyprzedaż gotowych sukien męskich i kortów na łokcie, o 25% niżej cen fabrycznych, w domu p. Kowalskiej pod L. 463 I pięt. przy placu N. Maryi Panny obok kościoła ś. Barbary. (2870 3-3)

Padaczkę

(epilepsyę) leczy listownie specyalny lekarz **Dr. Killisch,** Neustadt, w Dreznie (Saksonia). — **Przeszło 8000 skutecznie wyleczonych.** (2562-79-100)



Neu verbesserte

Bruchbänder.

Dieselben sind durch ihre unübertreffliche Construction selbst zur Heilung der Brüche geeignet. Preis 4, 6 u. 8 fl., doppelseitige 7, 9 u. 5 fl., je nach Elegance. Gewöhnliche Federbruchbänder von 3, 4, 5 fl., doppelseitige 5, 7, 9 fl., unbemerkbare Bruchbänder für kleine Brüche, engl. Federn. 5 fl., doppelseitige 9 fl., Kinderbruchbänder von 80 kr. bis 3 fl., doppelte von 1 fl. 30 kr. bis 5 fl., Suspensorium von 80 kr. bis 1 fl. 50 kr., mit Seidensack 2 fl., grosse elast. Nabelbruchbandagen von 6 fl. bis 10 fl. Alle Gattungen Bandagen und Maschinen für Verkrümmungen des Körpers, sowie künstliche Hände und Füsse neuester Systeme. Bei briefl. Bestellung von Bruchbändern muss das Hüftenumfangsmass, und ob der Bruch links oder rechts, gross oder klein sei, angegeben sein. Der Betrag wird mit Postnachnahme behoben (2823 5-12)

Louis Heuberger,

Bandagist (30-jährig. Praxis) in **Wien,** Wieden, Favoritenstrasse Nr. 12. Eingang Floragasse Nr. 2.

Za duszę ś. p.

MAURYCEGO MANNA

REDAKTORA „CZASU“,
CZŁONKA AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI W KRAKOWIE,
KOMANDORA ORDERU Ś. GRZEGORZA,

zmarłego d. 13 listopada 1876 r.,

odbędzie się w poniedziałek dnia 27 listopada o godzinie 10 rano w kościele OO. Kapucynów

Nabożeństwo żałobne

na które Redakcya „Czasu“ Pobożnych zaprasza.

Nakładem Księgarni
A. Nowoleckiego
wyszły już zapowiedziane

pięć kalendarzy na rok 1877.

1) **Premiowy pierwszy** illustrowany powszechny, dla wszystkich stanów 15 ark. druku. Cena 65 cent.

Każdy nabywca, tego numerowanego kalendarza, bierze udział w *losowaniu* 50 przeznaczonych do *wygrania premiów*, których spis głównych wygranych umieszczony na drugiej stronie okładki. Losowanie odbędzie się w dniu 1go maja 1877 r. Rezultat rozdawnictwa wylosowanych premij ogłoszony będzie w pismach codziennych. (2885-1-6)

2) **Kalendarz ludowy** 5 arkuszy druku. Cena 25 c.
3) „ **pugilaresowy** ozdobny. 25 cent.
4) „ **kieszonkowy** (miniaturowy). 20 cent.
5) „ **dzienny biurkowy,** drukowany na kartonie. Cena 25 cent.

Wymienione powyżej kalendarze są do nabycia we wszystkich księgarniach i składach piśmiennych materyałów. Nabywającym za gotówkę, odstępuje się znaczny rabat; niesprzedane, do 31 lipca przyjmuje wydawca na powrót, do wymiany na rok następny.

Spis dzieł po cenach zniżonych
nowo otworzonéj
księgarni S. Landaua w Krakowie
przy Magistracie. (2880)

Biblioteka Mrówki. Pojedyncze tomiki za połowę, cały zbiór za trzecią część ceny księgarskiéj.

Fleuriot. Orzeł i gołąbka. Powieść 1875 r.	zam. złr. 1·50	za 60 c.
Forster K. Teka narodowa. Pisma historyczno-polit. 4 t. 1871/73 zam.	„ 9·50	„ 3·50
Hofmanowa-Tańska. Pamiętniki 3 t.	„ 5·40	„ 1·80
— Rozmaitości 3 tomy	„ 5·40	„ 1·80
— O powin. kobiet 3 t.	„ 5·40	„ 1·80
Mickiewicz Adam. Dziady, zamiast	„ 2·40	„ 80 c.
Mochnacki M. Powstanie narodu polskiego w r. 1830/31, 3 t., zamiast	„ 4·80	„ 2·—
Relacye nuncyuszów apostol. o Polsce od r. 1548 do 1690, 2 t., zam.	„ 12·60	„ 4·—
Tomasz à Kempis. O naśladowaniu Chrystusa, wyd. na welin. papierze	„ 9·—	„ 1·50
Wróżewski X. Kazania adwentowe	„ 2·40	„ 75 c.
— „ na uroczystości	„ 2·70	„ 1·—

Uzdolniony subjekt

z handlu korzennego, jakoteż z winnego, mogący się wykazać chlubnemi świadectwami, poszukuje posady. — Adres pod lit. **J. P. Nr. 31** poste rest. **Kraków.** (2925-1-3)

☞ Zniżone ceny nafty!!

W składzie nafty i lamp przy ul. Sławkowskiéj, naprzeciw kościoła Ś. Marka, sprzedaję naftę salonową w najlepszym gatunku pełny litr **30** cent. pełne pół litra **15** cent.

(2926-1-3) **Jan Schnejder.**

Docent Dr. Pareński

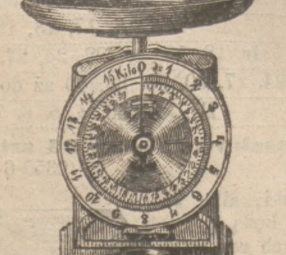
przeniósł swe mieszkanie do domu pod Nr. 168 przy ulicy Gołębiéj wyższéj. (2924 1-3)

Pomieszkanie

z balkonem i pięknym widokiem, oraz z wszelką wygodą **jest zaraz do wynajęcia.** — Bliższa wiadomość na miejscu u właściciela przy ulicy Karmelickiéj pod L. 66 i 67. (2927-1 3)

Podarek na Boże Narodzenie!
Niezbędne dla gospodarstwa domowego.

Familijne wagi kuchenne.



Z klepsydrą-zegar: jajkow.

Ozdoba dla każdéj kuchni. Trwale i gustownie zrobione, na 15 kilogr. czyli 26 funt. wied., podział na kilogr. i wiedeńską wagę, sztuka 8 złr. za poręczeniem dostarcza (2838-2-12)
c. k. fabryka wag pomostowych
C. Schember & Söhne
w WIEDNIU, I., Kärntnerring 1.

NAKŁADEM KSIĘGARNI
G. Gebethnera i Spółki
oraz
Wydawnictwa dzieł katolickich
w Krakowie, w Rynku gł., pod Nr. 17,
wyszedł:

Żywot Zbawiciela świata Pana naszego Jezusa Chrystusa, spisany wedle czterech Ewangielistów. 8o, str. XVI i 690. Cena 1 złr. 25 c. (2887-2-3)

Wiednia największa wystawa
całkiem nowych
zabawek i rzeczy żartobliwych
które najpoważniejszego myśliciela zmuszą do śmiechu.

Wiedeńska czarodziejska flaszka, w któréj wnętrzu powstają na zawołanie całe miejscowości, sztuka 90 ct. **Wachlarz czarodziejski** 90 c. **Nader oryginalna cygarniczka żartobliwa.** Hirsch na lekcyi tańców, podczas palenia: raz, dwa, trzy, tańczysz koło ławy; następnie Turkom brak pieniędzy, Bismark i Napoleon, wszystko ruchome podczas palenia, sztuka 50 i 90 c. **Żartobliwe balony** do wydmuchania sztuka 10 i 20 c. **Nowość! higrometer** czyli roślinne zegary powietrza, okazujące na 24 godzin naprzód dokładnie stan powietrza, o czem poświadczają profesorowie, cena 90 c. **Niedźwiedzie tabakierki** z tyłu do nabijania 95 ct. **Węże Faraonowe** skakające na twarz 45 c. **Żyjące żółwie** z oryginalnem wnętrzem 50 c. **Czarodziejska głowa** po jednej stronie płacząca, po drugiej śmiejąca się 80 c. **Komiczny brzuchomowca** 10 c. **Żartobliwa szkatułka z Filadelfii** 15 c. **Fabrykant pieniędzy** 60 c. **Znikająca cygarówka** 50 c. **Palec przez kapelusz** 30 ct. **Kobza** 30 ct. **Komiczne ruchome cygarniczki** politycznych charakterów 50 i 90 c. **Pierścionek wytryskujący wodę** 35 ct. **Karty** przemieniające się zapomocą mechaniki na zawołanie 45 c. **Czarodziejskie szklanki,** z których nie można pić 45 c. **Czarodziejska cygarniczka,** kto w nią dmuchnie staje się całkiem białym 50 cent. **Czarodziejskie pudełko na zapałki** nie może nikt otworzyć 75 cent. **Fotograf czarodziej,** można każdego natychmiast odfotografować 90 c. **Czarodziejski gwóźdź** przez nos 60 c. **Żartobliwe figury** nawzajem się kłaniające 50 do 80 cent. **Guziki mankietowe** z ruchomemi zwierzętami 90 c. **Przeźroczyste karty** komicznej treści 40 ct. **Aparata okazujące duchów** od 3 do 10 złr.

Zegarki kieszonkowe. Bardzo piękny dobrze idący zegarek kieszonkowy dokładnie regulowany z najlepszem wypróbowanem wnętrzem, poręczony sztuka złr. 2 cent. 50, 3, 4, 5, 6, 8 do 10 złr. najlepszy.

Śliczne zegarki damskie z doskonale regulowanem wnętrzem, we wspaniałem puzderku z pysznym weneeyańskim łańcuszkiem sztuka złr. 4, 5, 6, 8 do 10 z poręczeniem.

Grupy cacanych bawidełek na Boże Narodzenie,
jak corocznie tak i teraz w pysznych zestawieniach.

☞ **Grupa po 3 złr.** ☜
dla 2—4 letnich chłopczyków i dziewcząt.

1 mechaniczny biegający człowiek, 1 zwierzyniec metalowy na kółkach, 1 łańcuszek z zegarkiem, 1 zwierze ryczące, 1 trąbka, 1 harmonijka, 1 pudełko bawidełek do stawiania, 1 kolorowana książka z rycinami, 1 kompletny teatr, 1 gra Froeblowska, 1 wspaniałe panorama z 8 zmianami, 1 wspaniała lalka, 1 pudełko z naczyniami blaszanemi lub porcelanowemi, 1 garnitur posrebrz. łyżeczek dziecinnych, obrazy odbijające się na ścianie, 1 urządzenie kuchenne z drzewa, 1 nowa ciekawa gra czarodziejska, 1 figura z gumy ruchoma, krzycząca i płacząca podwójna głowa, 1 żyjący wąż i dwie dekoracye na drzewko. Wszystko to razem **kosztuje tylko 3 złr.**

☞ **Grupa po 4 złr. 50 c.** ☜
dla 4—6 letnich chłopczyków i dziewcząt.

1 wspaniała zabawka w pudełku, 1 koczyk lub omnibus, 1 cały pociąg kolejowy, 1 trąbka, 1 pistolet, 1 biczyk, 1 trąbka sygnałowa, 1 ładownica z rzemykiem, 1 szabla, 1 czako, 1 bąk, 1 bardzo piękny zegarek z łańcuszkiem, 1 kompletny teatr, 1 harmonijka, 1 gra Tivoli, 1 kompletne urządzenie kuchenne, 1 koszyczek roboczy napełniony cukierkami, 1 skarbonka, 1 wielka lalka, 1 kompletny garnitur z 5 ozdobami, 1 pudełko na drobiazgi, 1 pudełko magnetycznych zwierząt, 1 woreczek na pieniądze, 1 naszyjnik koralowy z krzyżykiem, 1 mała maszynka do szycia z szufladką, 1 gra w ruletę, 1 gra żyjące obrazy i jeszcze 20 ślicznych dekoracyj na drzewko. Wszystko to razem **kosztuje tylko 4 złr. 50 c.**

☞ **Grupa po 5 złr.** ☜
dla 6—10 letnich chłopców i dziewcząt.

1 wielkie skrzypce lub gitara strojona, 1 pouczająca gra towarzyska, 1 małe warcaby, 1 pudełko architekton. zestawienia, 1 szkoła rysunków kompletna, 1 kompletny garnitur do pisania, papier, koperty, 12 ołówków, 12 trzonków do piór, pióra, guma, 1 piórnik, 1 scyzoryk, z 2 ostrzami; 1 pudełko z farbami wodnemi, 1 notatka z kalendarzykiem wyzłac., 1 woreczek z fałszywemi dukatami, 1 kieszonkowe przybory do pisania, 1 gra w dzwonka i młotka, 1 bardzo gustowna lalka z fryzurą, 1 gra nauczająca, 1 kuchenka z naczyniami 1 garnitur mebli salon., 1 pudełko z przyborami do szycia, jak: nożyczki, naparstek, igielniczka itd., 1 śliczny serwis szklanny. 1 kompletna loteryjka z 10 małemi wygranemi, żartobliwemi rzeczami, tudzież 20 różnych dekoracyj na drzewko. Wszystko to razem **kosztuje 5 złr.**

Na żądanie zestawione będą także jeszcze lepsze grupy po 6, 8, do 10 złr. Prócz tego nadzwyczaj wielki wybór wszelkich bawidełek.

Jedyny skład nowych wynalazków **w Wiedniu, Praterstrasse 16 in Anton Rix Prachthalle.** (2834-1-5)

Wyszło z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach dziełko p. t.:

Szkice z podróży po Słowacyi
Z DODANIEM KRÓTKIEGO PRZEWODNIKA
skreślił ***Henryk Mäldner.***
12o, 108 str. — Cena 80 centów.

Treść: Mikulasz (Liptó-Szent-Miklós). — Jaskinie Demanowskie: Czierna hola, Okno, Benikowa, Vodi Vivjerania. — Okolice Mikulasza: Wielki Bobrowiec, Ś. Jan. — Ogólny pogląd na ludność słowacką. — Poprad. — Hotel „Bräuhausgarten“ w Popradzie. — Okolice Popradu. — Droga do Dobszyńskiéj jaskini lodowéj. — Dobszyńska jaskinia lodowa. — Miasteczko Dobszyna. — Jaskinia w Agtelek (Paradlo). — Dodatek: Krótki przewodnik. (2754-2-6)

Dochód ze sprzedaży przeznaczony na cele Towarzystwa Tatrzańskiego.
Główny skład w księgarni D. E. Friedleina w Krakowie.

PRENUMERATĘ

na wszystkie **dzienniki krajowe i zagraniczne** przyjmuje i wysyła najregularniéj

KSIĘGARNIA (2888-1-4)
S. A. Krzyżanowskiego
w Krakowie, Rynek Nr. 30.

☞ **Na Gwiazdkę** poleca powyższa księgarnia wielki wybór książek ozdobnie oprawnych, w językach: polskim, niemieckim i francuskim.

OGŁOSZENIE LICYTACYI.

Dyrekcya
ZAKŁADU POŻYCZKOWEGO NA ZASTAWY RUCHOME
przy Kasie Oszczędności w Krakowie
podaje do publicznéj wiadomości, iż

kosztowności
w złocie, srebrze i w drogich kamieniach,

zastawione w czasie od 1 Września 1875 do 30 Listopada 1875 włącznie, jak również **ubranie, bielizna** i **towary łokciowe**, zastawione w czasie od dnia 1go Marca 1876 r. do dnia 31go Maja 1876 r. włącznie — z powodu niewykupienia w terminie przez statuta Zakładu przepisanym — stosownie do §. 22 statutu, w d. **18 Grudnia 1876 r. i dni następnych** od godz. 9½ przed południem **na rogu ulicy S. Rocha naprzeciw jatek pod l. 468,** w drodze publicznéj licytacyi najwięcéj dającemu, za gotową zapłatę sprzedane zostaną.

Wzywa się zatem strony interesowane, aby we własnym interesie przed terminem licytacyi, t. j. do dnia 15 Grudnia 1876 r. włącznie pospieszyły z wykupnem lub odnowieniem swoich zastawów. (2897-1-3)

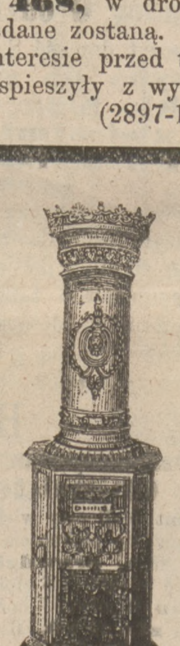


Piece Dobsa.

Zaopatrzywszy Skład mój towarów żelaznych w znaczny dobór wszelkiego rodzaju i wielkości **pieców systemu Dobsa** tak żelaznych, jak blaszanych, wylepianych glinką porcelanową (*Chamotte*), mogę je polecić, zwłaszcza, że najnowsze ich ulepszenie co do *zamknięcia hermetycznego* stawia je na równi z piecami kaflowemi pod względem trzymania długo ciepła umiarkowanego, a daje im pierwszeństwo z powodu niższéj ich ceny od pieców kaflowych, oraz oszczędność miejsca a szczególniéj opału, bo się według woli może *regulować* silniejszy lub mniejszy przeciąg zapomocą przyrządu w drzwiczkach.

Osoby, które już takie piece u mnie nabyły, objawiły swoje zadowolenie. (2551-8-8)

Tadeusz Tarasiewicz.



Kwity depozytowe

tylko u nas **Jos. Kohn & Co.**, Bankhaus, Wien, Kärntnerstrasse Nr. 45.

Najprostszy i zadziwiająco tani sposób nabycia losów przez wygodne częściowe spłaty (nie przez kwity na raty!) za równoczesnem złożeniem do **depozytu** w tutejszym Banku Narodowym lub Kasie oszczędności. Już przy zadatku 5 złr. gra zamawiający natychmiast na swój własny los, nam potrzeba zapłacić tylko około ⅓ części wartości losu w 4—5 spłatach miesięcznych, resztę zaś wedle upodobania. (2836-1-6)

Kwity depozytowe na losy kredytowe, gminy m. Wiednia, roku 1864 i 1839 są pojedynczo lub w grupach do nabycia.

Od dawna uznany środek dla
cierpiących na gościec,
cierpiących na reumatyzm i nerwy

i dla takich osób, które cierpią na nerwowe i reumatyczne, tudzież połowiczne bóle twarzy, migrenę, rwanie w uszach, reumatyczne bóle zębów, cierpienia krzyżów i stawów, szarpanie w stawach, bóle w biodrach (ischias), reumatyczne dolegliwości sercowe, kurcze żołądka i dolnych części ciała, ogólne osłabienie ciała, drżenie, osłabienie mięśni, cierpienia w zabliźnionych ranach, porażenia i t. d., jest wyrabiany przez aptekarza **J. Herbabnego w Wiedniu** z leczniczych ziół bawarskich gór alpejskich wyciąg roślinny.

aus Heilkräutern der baierischen Hochalpen bereitete Pflanzen-Extract
„Neuroxylin“

„Neuroxylina“ służy do wcierania i wywiera swój skutek **uśmierzający nadzwyczajnie ból;** natychmiast po użyciu, nawet w **bardzo zastarzałych** wypadkach przynosi **wkrótce** ulgę. Poświadcza to wiele świadectw słynnych **profesorów i lekarzy** w kraju i zagranicą, tudzież ciągle mnożąca się liczba podziękowań tych osób, które temu środkowi swe wyleczenie zawdzięczają.

Wielmożny Pan **Juliusz Herbabny,** aptekarz w **Wiedniu.**

Niniejszem upraszam Pana znów o przysłanie mi jaknajspieszniéj jeszcze 4 flaszek **neuroxyliny** silniejszego gatunku, gdyż takowa **uznaną** została w **cierpieniach reumatycznych** nietylko u mnie, ale i na innych osobach, za co od siebie i od tychże serdeczne podziękowanie składam. (2806-1-4)

Würbenthal (w Szlązku) dnia 7 września 1876 r.

Jan Olbrich.

Cena 1 flakonu (zielono opak.) 1 złr., silniejszy gatunek (różowo opak.) 1 złr. 20 cent., pocztą o 20 cent. za opakowanie więcéj.

Centr. rozsyłkowy skład dla prowinc. w **Wiedniu apteka „zur Barmherzigkeit“**
J. Herbabny, *Neubau, Kaiserstrasse 90, Ecke der Neustiftgasse.*
Główny skład dla **Galicyi: we Lwowie**
Zygmunt Rucker apteka pod srebr. orłem.

U Juliusza Wildta w Krakowie
wychodzi i jest do nabycia we wszystkich księgarniach

Teatr dla młodzieży

zawierający w sobie sztuki stosowne do grania na uroczystości dziecinne.

Dotąd wyszły z druku: Nr. 1. Trafiła kosa na kamień, komed. w 1 akcie. Nr. 2. Wychowanki królowéj Maryi Leszczyńskiéj, małżonki Ludwika XV. króla Francyi, kom. w 1 ak. Nr. 3. Pokłosie, obrazek w 1 ak. Nr. 4. Skradziony talar, obrazek dram. w 3 akt. Nr. 5. Próżność ukarana, komed. w 1 ak. Nr. 6. Sen, obrazek dramatyczny w 3ch odsłonach.

Każdy Nr. pojedynczo kosztuje 20 cnt. — Zamówienia zamiejscowe ułatwiam za przekazem franco.

Juliusz Wildt w Krakowie,
(2751-2-3) ulica Grodzka Nr. 69.

STAROŚĆ.

Doczekać się późniéj starości, zachować siły i czerstwość, uniknąć dolegliwości i kalectwa, jest zadaniem, które chce przeprowadzić wśród ludzkości Dr. Reveillé-Parise, a to przez zalecenie sposobu życia odpowiedniego i podanie środków zaradczych na wszelkie słabości ludzkie.

Dzieło powyższe uwieńczone nagrodą przez akademię nauk w Paryżu, spolszczył Dr. F. Olszewski i wkrótce opuści prasę we Lwowie nakładem **Księgarni Polskiéj.**

Cena w drodze prenumeraty aż do wyjścia dzieła z druku wynosi tylko 2 zł., po wyjściu z druku będzie kosztowało 4 zł. Egzemplarze oprawne w płótno angielskie o 80 cent. drożéj.

Dzieło zawierać będzie od 25 do 30 arkuszy druku, dużego formatu, na pięknym białym papierze, drukiem czytelnym. Druk jest na ukończeniu.

Przedpłatę przyjmuje aż do końca listopada b. r. **Księgarnia Polska we Lwowie** (ulica Kopernika L. 12). (2854-4-6)

Od kilkunastu lat istniejący, **wyłączny skład saméj tylko**

HERBATY

H. Morskiéj dawniéj **L. Sroczyńskiego**
w Krakowie, hotel Saski.

Mam honor zawiadomić Sz. Publiczność, że otrzymałam nowy transport tegorocznego zbioru kilka tysięcy kilogramów **Herbaty karawanowéj** w najlepszych gatunkach, pół kilograma po złr. 1·80, 2·30, 3·70, 4·60 itd. i zarazem w oryginalnych paczkach rosyjskich plombowanych pół kilo po złr. 3, złr. 4 i 4·80. Ceny herbat zniżone o 15%. Biorącym naraz 2½ kil. dodaje się ¼ kil. rabatu, do 5 kil. ½ kil. rabatu itd. Zwraca się uwagę, że w wyłącznym składzie herbata nie jest przejęta żadnym innym zapachem. Obstalunki zamiejscowe uskuteczniają się odwrotną pocztą za zaliczką. (2755-3-3)

Uzdolniony kucharz i cukiernik

poszukuje od 1 grudnia odpowiedniego miejsca. Bliższe wyjaśnienie na listy da Biuro komisowe *Aleksandra Stefańskiego* w Jaśle. (2877-2-3)

Mieszkanie
umeblowane

przy głównym Rynku, na pierwszem piętrze — składające się z 4ch pokoi i kuchni — jest każdego czasu do wynajęcia.

Bliższych wiadomości udzieli z grzeczności **Agencya dla Rolników w Krakowie, Rynek Nr. 28.** (2895-2-3

W handlu
na rogu Małego Rynku
„pod rogiem obfitości“
wprost ulicy Siennéj,

dowiedzieć się można o zdrowych, smacznych gospodarskich **objadach.**

Do tegoż handlu nadszedł świeży transport **herbaty karawanowéj, owoców południowych,** jakoto: rodzenków, migdałów, fig sułtańskich i wieńcowych, daktyli, **makaronu włoskiego.** — Poleca Szanownym znawcom **wino węgierskie** na garce i butelki, w cenie butelki począwszy od 40 centów i wyżéj.

W tymże handlu za przystępną cenę jest do sprzedania duża **algierka niedźwiadkowa** suknem granatowem pokryta. (2871-2-3)

Soeben erschien 6. sehr vermehrte Auflage: **Die geschwächte Manneskraft,** deren Ursachen und Heilung. Dargestellt v. Dr. Bisenz. Preis 2 fl. Zu haben in der Ordinations-Anstalt für **Geschlechts-Krankheiten** von emer. **Prof. Dr. Bisenz,** Mitglied der Wiener medic. Facultät, **Wien, Franzensring 22.** Vorzüglich werden die scheinbar unheilbaren Fälle von geschwächter Manneskraft geheilt. Ordination täglich von 11—4 Uhr. Auch wird durch Correspondenz behandelt u. werden Medicamente besorgt. 2565-19-100

Istniejący od wielu lat amerykańsko-rosyjski

skład futer
J. M. Fischer
w Wiedniu, Obere Donaustrasse 89 obok Schöllerhof,

poleca swój bogato zaopatrzony skład konfekcyi damskiéj w towarach futrzanych, tudzież wszelkie gatunki futer męskich do miasta i na podróż trwale zrobionych, w bardzo gustownym kroju i wogóle

towary futrzane gotowe i nieobrobione.

☞ Także częściowo po najtańszych cenach hurtownych. ☜

Zamówienia z prowincyi będą jaknajlepiéj uskutecznione. (2596-7-)

Dwie posady

w mojéj introligatorni są natychmiast do obsadzenia:

jedna dla zarządcy pracowni i do wykończania robót, z tygodniową płacą od 12 do 15 złr.; druga dla zdolnego w robotach galanteryjnych, z tygodniową płacą od 10 do 12 złr. (2759-4-6)

Jan Kutrzeba w Krakowie.

Nauczycielka

znająca oprócz elementarnych przedmiotów, muzykę, język polski, francuski i niemiecki — szuka miejsca. — Bliższa wiadomość pod **N. N. Tichau bei Pless,** Preussisch-Schlesien poste restante. (2878-2-3)

Guwernantki.

Guwernantki muzykalnie wykształcone, bony Niemki i Francuski, panny pokojowe, poleca firma *Internationale Schulagentur der Mme Julie Beck in Wien, 45 Praterstrasse.* (2832-2-3)

SYRUP
sosnowo-balsamiczno-ziołowy
Aleks. Mańkowskiego

wypróbowany w szpitalach wiedeńskich i krajowych przeciw wszelkim uporczywym kaszlom i kokluszowi.

Cena flaszki 1 złr.

Główny skład utrzymują: w **Krakowie W. Redyk, apt. pod Barankiem;** we Lwowie P. Mikolasch, apt.; w Czerniowcach W. Beldowicz; w Warszawie H. Kucharzewski, oraz do nabycia prawie w każdéj aptece na prowincyi, — na żądanie listy i świadectwa wysyłam franco. (2642-5-)

M. Zamościk, ul. Floryańska

Herbata chińska w paczkach oryginal. i na wagę ½ kilo od . . .	złr.	2·—
w proszku „ „	„	1·20
Bulion wyśmienity ze zwierzyny ½ kilo	„	3·—
Masło kuchenne ½ kilo . .	„	—·62
Jabłka kuchenne i deserowe 50 kilo	złr.	12, 14 i 16
Szynka wędzona mało solona	cent.	90
Winogrona Vöslauskie kuracyjne	c.	60

Zamiejscowe zamówienia załatwia się bezzwłocznie pocztą. (2728-6-6)

M. Zamościk, ulica Floryańska
naprzeciw „trzech dzwonów“.

Z wolnej ręki
do sprzedania!

w domu pod Nrem 122 przy ulicy Kanoniczej wszelkie ruchomości w zupełnie dobrym stanie, jakoto: Meble, lustra, porcelana, szkła kryształowe, zegary, obrazy olejne i sztychy, znaczna biblioteka i futra. (2866-2-3)

Majątek ziemski
Jurków-Tworkowa

z folwarkiem **Zaciniową,** 600 morgów areale, wraz z łąkami, jest od 1go kwietnia 1877 r. w 20toletnią dzierżawę **do wypuszczenia.** Zasiewy i inwentarze za kaucyą.

Bliższéj wiadomości można zasięgnąć u właściciela w Marcinkowicach p. Nowy Sącz. (2741-3-7)

Darmo

rozsyłam na żądanie cenniki i próby mojego obfitego składu wszelkich gatunków **materyj wełnianych, flaneli, materyj na suknie damskie, aksamitów, materyj jedwab., czarnych kaszmirów, terno, moirées** i wiele innych towarów po zadziwiająco tanich cenach.

Ludwik Zwieback,
w Wiedniu, Mariahilferstrasse 110

Zamówienia uskuteczniam punktualnie za zaliczką. (2808-4-5)

Towary gumowe
wszelkiego rodzaju
rozsyła za zaliczką (2564-123
J N. Schmeidler, fabryka gumy w Wiedniu Neubau, Stiftgasse Nr. 19.

!Ważne dla wszystkich chorych!

Tysiące i więcej niż tysiące ludzi nadwerężyło **swe zdrowie** przez **rozpustę.** Dążą oni nietylko do moralnego ale i do fizycznego **upadku,** co się bardzo wyraźnie okazuje **w utracie pamięci, w bólach krzyżów, w drżeniu członków.** Do wspomnionych cierpień policzyć także należy **osłabienie organów płciowych, zaćmienie oczów, wielką drażliwość nerwów,** jako pewne oznaki i skutki wspomnionej przyczyny. Bardzo jasno i **dla każdego** zrozumiale traktuje te przypadłości wyborne dzieło: (H. 34698)

Dr. Retau's „Selbstbewahrung“
Rady na wszystkie osłabienia.

Cena 2 złr. w. a., które wskazuje zarazem **drogę i środki do uniknięcia tych cierpień.**

To rzeczywiście doskonałe dzieło zalecone jest tak przez rządy jak inne o pomyślność i zdrowie ludzkie troskliwe instytucye.

Do nabycia w Krakowie we wszystkich księgarniach, tudzież w Lipsku w księgarni G. Pönicke. (2357-6-8)

Czcionkami Drukarni „CZASU“.

Odpowiedzialny rządca drukarni Józef Łakociński.